Nr 204. Dnia 18 Września. Poniedziałek. Dnia 6 (18) Września 1876 r.

Prenumerata „Kurj. Warsz." wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie **r. sr. 8,** (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k. 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: SS. Józefa i Tomasza z Wilan.
Jutro: SS. Konstancji Januarjusza MM.
Środa: S. Eustachiusza Męczennika.
Czwartek: S. Mateusza Apostoła.

Wschod słońca o godzinie 5 m. 40. Zachód „ „ 6 m. 8.
Długość dnia godzin 12 minut 28. Ubyło „ „ 4 „ 19.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawsk." PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piątek: Mauryeego Męczennika.
Sobota: S. Tekli Panny Męczenniczki.
Niedziela: S. Ładysława z Gielniowa i M. B.
Poniedziałek: S. Aurelii Panny.

OGŁOSZENIA W SAMYM KURJERZE ALBO W DALSZYM CIĄGU TAKOWEGO OPŁACAJĄ SIĘ PO JEDNAKOWEJ CENIE.

— W kościele Ś-tej Anny na Krakowskiem-Przedmieściu ukończoną została wczoraj uroczystość czterdziesto-godzinnego Nabożeństwa, na cześć Najsłodszego Serca N. Marji Panny, trwająca przez dni trzy zrzędu a mianowicie, piątek, sobotę i niedzielę. Uroczystość ta nagromadziła tłumy pobożnego ludu korzącego się przed Ołtarzem Pana Zastępów i Najświętszej Matki Zbawiciela. Słowo Boże w czasie Summy wygłosił JX. kanonik Bogdan. Nieszpory celebrował JX. Anatazy Czepulewicz. Słowo zaś Boże w czasie Nieszporów wygłosił JX. Romuald Jankowski, administrator miejscowego kościoła. Solenna processja, przy końcu której odśpiewaną została litania do Najsłodszego Serca N. Marji Panny, oraz błogosławieństwo Najświętszem Sakramentem udzielone pobożnym zakończyło odpustową tę uroczystość, w czasie której na chórze licznie zebrani amatorowie i amatorki wykonali mszę kompozycji Karola Kurpińskiego na trzy głosy i solo na Offertorjum „Święta Dziewico" p. Złotaszewskiego, pod przewodnictwem p. Jana Stembrowicza miejscowego organisty.

— I do kościoła Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej zbierali się tłumnie pobożni na 40-to godzinne Nabożeństwo, ku uczczeniu pamiątki pięciu ran Zbawiciela na ciele Ś-go Franciszka wyrażonych, które w tejże Świątyni przez trzy dni zrzędu się odbywało, a wczoraj uroczystą processją i udzieleniem obecnym błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem zakończyonem zostało.

— Wczoraj, w kościele Opieki Ś-go Józefa, na Krakowskiem-Przedmieściu (wprost ulicy Królewskiej), gdzie obchodzoną była Odpustowem Nabożeństwem pamiątka poświęcenia tegoż kościoła, — przywiązaną do tej uroczystości Wotywę czeladzi stolarskich przed ołtarzem Ś-go Józefa, jako ich patrona, odprawił JX. Jaworski, kapłan z dyecezji Kaliskiej, Summę i Nieszpory celebrował JX. Sotkiewicz, kanonik metropolitalny, słowo zaś Boże głosił podczas Summy JX. Ruszkiewicz, Regens tutejszego Seminarjum a na Nieszporach JX. Lasocki,—po czem odbyła się solenna procesja, zakończona hymnem „Te Deum" i udzielono zebranemu ludowi błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem.

— Takiż sam Odpust odbywał się w kościele Ś-go Marcina przy ulicy Piwnej, gdzie obchodzoną była również doroczna pamiątka poświęcenia tego Przybytku Pańskiego.

— W kościele zaś Ś-go Jacka przy ulicy Freta, obchodzoną była w dniu wczorajszym pamiątka podwyższenia Ś-go Krzyża. Nabożeństwo Odpustowe celebrował tu JX. Lebiedziński, słowo zaś Boże głosił z rana JX. Jasiński, zarządzający tymże kościołem, a po południu w czasie Nieszporów JX. Dreszer, wikarjusz kościoła Narodzenia Najświętszej Marji Panny przy ulicy Leszno. Uroczystym procesjom tak z rana przed rozpoczęciem Summy jaki po południu, oprócz mnóstwa pobożnego ludu, assystowały liczne bractwa miejscowe z światłem jarzącem, chorągwiami i obrazami.

— W kościele Ś-go Ducha obchodzoną była także wczoraj Odpustem zupełnym pamiątka Podwyższenia Krzyża Ś-go przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu z kazaniami i procesjami— na zakończenie której udzielono pobożnym błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem tudzież relikwie Drzewa Krzyża Ś-go dawano do ucałowania.

— W kościele katedralnym i metropolitalnym Ś-go Jana celebrował Summę w dniu wczorajszym JX. Borzewski kanonik archikatedry, w czasie której Słowo Boże głosił JX. kanonik Biernacki. Nieszporne zaś Nabożeństwo odprawił JX. Dietrich, kanonik metropolitalny (jubilat).

— W kościele Panny Marji na Nowem Mieście w czasie Summy celebrowanej przez JX. Zdzitowieckiego, Słowo Boże głosił JX. Dzieniakowski, a licznie zebrany chór pod kierunkiem p. Rosłońskiego odśpiewał mszę kompozycji Krogulskiego.

Najwyższy Ukaz Imienny do Senatu Rządzącego.

Rozkazawszy w 1866 roku zreorganizować były Sekretarjat Stanu Królestwa Polskiego na Własną Naszą Kancelarję do spraw Królestwa, uznaliśmy za niezbędne, obok zachowania w niej ogólnego zawiadywania najważniejszemi objawami działalności zarządu miejscowego, skoncetrować w kancellarji pomienionej prace prawodawcze pod względem przekształcenia wszystkich gałęzi zarządu cywilnego w Królestwie Polskiem i skierowywanie tych prac do rozstrzygania trybem ustanowionym. Zgodnie z wskazaniami Naszemi, działalność prawodawcza Kancelarji miała mieć na celu przedewszystkiem zwinięcie miejscowych instytucyj centralnych w guberniach Królestwa Polskiego i oddanie rozmaitych gałęzi zarządu w tym kraju pod zawiadywanie bezpośrednie właściwych Ministerstw i Zarządów głównych. Ukaz Nasz z 19go lutego roku zeszłego co do zastosowania ustaw sądowych z 20-go listopada 1864 roku do okręgu sądowego warszawskiego i uskutecznione następnie, na mocy ukazu z 11-go maja roku zeszłego, oddanie sądownictwa w guberniach Królestwa Polskiego pod zarząd Ministerstwa Sprawiedliwości, uzupełniły szereg środków prawodawczych i przekształceń gruntownych, przedsięwziętych w celu urzeczywistnienia wskazanego przez Nas środka państwowego, i obecnie wydział cywilny w guberniach Królestwa Polskiego doprowadzony został do warunków ogólnych urządzenia i zarządu gubernialnego, ustanowionych dla innych gubernij Cesarstwa Naszego. Po uskutecznieniu w ten sposób zupełnego zrównania guberij Królestwa Polskiego, pod względem trybu zarządu, z innemi częściami Państwa, uznaliśmy za stosowne zwinąć Własną Naszą Kancellarję do spraw Królestwa, z przekazaniem spraw, które pozostawały dotąd w jej zawiadywaniu, właściwym instytucjom. W skutek tego, na przedstawienie zarządzającego Kancellarją pomienioną, roztrząśnięte przez Komitet Ministrów, rozkazujemy:

1) Własną Naszą Kancellarję do spraw Królestwa Polskiego zwinąć z dniem 1-ym września r. b.

2) Sprawy i przedmioty zostające w zawiadywaniu tej Kancellarji przekazać stosownie do zatwierdzonej przez Nas, jednocześnie z niniejszem, uchwały Komitetu Ministrów.

Senat rządzący nie omieszka wydać, dla wykonania tego ukazu, stosowne rozporządzenie.

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano:

„ALEKSANDER"

W Warszawie, 26 sierpnia 1876 roku.

(Dz. Warsz.).

— JW. Prezes Rady Miejskiej Warszawskiej Dobroczynności Przybocznej Świty Jego Cesarskiej Mości Jenerał Major Baron Medem w dniu wczorajszym 5 (17) września w assystencji Kuratora Szpitala Dzieciątka Rz. R. St. Wiłujewa, oraz miejscowej służby nadzorczej i lekarskiej niespodziewanie raczył zwiedzić pomieniony Szpital a po szczegółowem obejrzeniu wszystkich jego oddziałów, opuszczając ten zakład raczył napisać w księdze wizytowej przy zwiedzaniu szpitala 5 września 1876 r. „znalazłem takowy w wzorowej czystości i porządku."

Wiadomości miejscowe.

= Wielce świetnie przedstawiłaby się liga *Pozłacanej młodzieży* w komedji Bałuckiego, gdyby, prócz wybornego Funia, znalazł się wśród niej chociaż jeden jeszcze próżniak, pasożyt i moralny zdechlak w pełni charakterystyki. Funio sam tylko dźwigać musi jej sztandar, i jeżeli należy do młodzieży złotej czy pozłacanej, to ani z przekonania, ani z dobrej woli, ani z urodzonia... Jest to wilk w owczarni, pompa ssąca bezustanku i ciągle spragniona — jest to poprostu spekulant, umiejący ciągnąć zyski z łatwowierności i głupoty swoich pupillów. Ani hrabia Alfred, choć ten najbliższy jest prawdy, ani Macius, przezwany Arturkiem, ani dwaj wyemancypowani smarkacze, Lunio i Munio nie są istotnie złotą młodzieżą. Zawiele w nich bierności, zamało... czynu, tego *szlachetnego* czynu, który budzi podziw głupców, a wzgardę ludzi rozumnych. Taki Maciuś, to... baran zbłąkany na cudzej drodze, ale nieświadomy jej wcale. Złota młodzież umie chcieć,—bywa pewną siebie aż do bezczelności, bywa często i przyzwoitą co do form towarzyskich. Maciuś tymczasem jest tylko gburem i głupcem, dającym się prowadzić na wszystkie strony świata bez podejrzenia o kpiny i oszustwo.

Pan Bałucki umie charakteryzować swoje postacie, ale charakteryzuje je tylko zewnętrznie. Co do Maciusia wystarczyło to w zupełności, bo ten dudek salonowy, mający za sobą parę miesięcy wspomnień salonowego życia, właściwie *wnętrza* żadnego nie posiada. Natomiast mamy do zarzucenia jego ojcu, Służkowskiemu (p. Rapacki), że zbyt rychło pozbywa się swego *ja* urobionego przez życie i doświadczenie, aby się stać najzupełniejszym niedołęgą i idjotą. Czyż to podobna, aby człek, który o krwawym pocie dorabiał się mienia, na raz począł usprawiedliwiać rozrzutność i próżniactwo?... Prawda, że chętka błyszczenia przewraca ludziom w głowach, ale ze Służkowskim stało się to zbyt łatwo... Ta swobodna metamorfoza ani prawdopodobną nie jest, ani też dla sztuki i samej postaci korzystną.

Treści sztuki szczegółowo przytaczać nie widzimy potrzeby, zrobiliśmy to dawniej, gdy „Pozłacana młodzież" graną była na jednej ze scen ogródkowych. Treść to zresztą zwyczajna: Maciuś, który wlazł między złotą młodzież, wyrzuca pieniądze na wiatr, próżniactwo i hulankę bierze za cel życia, a za ratunek od przyszłej nędzy bogaty ożenek z hrabiną. Pokazuje się w końcu, że hrabina, na której rozwód Funio wypłacił sporą summę, rozwodzić się nie myśli, o nadziejach Maciusia przypadkiem się tylko dowiaduje, i w słusznem oburzeniu czyni go ofiarą najdotkliwszego pośmiewiska. Dostaje przytem cięgi i jego ciotunia (p. Ostrowska), która teraz dopiero spostrzega, że atmosfera salonowa nie bardzo kwadruje z ideałem pańskości, przez nią wymarzonym. Nie dosyć nosa zadzierać do góry, pleść frazesy francuzkie kiepskim akcentem i z pogardą mówić o motłochu, aby tu być jak u siebie. I papa Słuszkowski widzi wreszcie, że z jego synka zadrwiono co się zowie i że kilkanaście tysięcy reńskich poszło w błoto... I córka jego spostrzega, że zaloty hrabicza mają coś innego na celu, jak małżeństwo... a tym sposobem, po gorzkiej nauce, wszyscy wracają na grunt właściwy: Maciuś zapewne do szkoły, ciocia Marcepańska do spiżarni, Helenka idzie za Jana, zacnego młodzieńca, którego kochała, a który już był dla niej za nisko położonym... na szczęście, przez chwilę tylko; wreszcie Funio idzie do kozy, a papa Służkowski najniezawodniej, aby powetować straty, poniesione na tryumfach salonowych swej rodziny, zabiera się do handlu baranami... dawnego źródła grubych zysków.

„Pozłacana młodzież" jakkolwiek słabsza od „*Radców pana Radcy*", posiada wysoką zaletę sceniczności. W charakterystyce, jak to już wyżej napomknęliśmy, dosyć powierzchowna, szwankuje i ustosunkowaniem treści. Oto np. czwarty akt, prócz sceny, w której biedny Maciuś nie może się wyplątać z komicznego położenia, jakie mu Funio przygotował, jest sobie jednym tylko, dosyć nudnym i oklepanym morałem. Cały trzeci akt zato wyborny i pełen życia. Co prawda, trudno też było zrobić rzecz świetną z tematu dobrze już zużytego.

Przy ogólnie wybornej grze komedja budzi zajęcie publiki i obiecuje się utrzymać w repertuarze, nabytkiem więc dla niego jest dobrym. Pan Rapacki, w roli Służkowskiego, znalazł sposobność do wybornej charakteryzacji i skorzystał też z niej dla granej przez się postaci, którą starał się zbliżyć o ile było można do typu znanego powszechnie zadomowionego i zbogaconego mieszczucha. Z werwą też wyszła ciocia Marcypańska w grze pani Ostrowskiej, artystka ta zyskuje coraz większą swobodę, w rolach charakterystycznych. Pan Szymanowski, jako Maciuś, był trochę za gburowatym, za szorstkim... grał jednak dobrze, a na takie nie zaś inne pojęcie przedstawionej postaci zgodzić się z nim musimy, skoro w całości roli był mu wiernym. Z żalem tylko słuchaliśmy dźwięcznej i swobodnej dykcji pana Tatarkiewicza w suchej roli Jana. Szkoda tego artysty na takie błahostki... cóż jednak robić, gdy ktoś inny odpowiednio roli tej przedstawićby nie mógł?.. Łatwiejsza to sprawa z takim Funiem, który w grze pana Grubińskiego nie stracił nic z ogólnej chakterystyki—a równie trudno z bladą postacią Heleny, której też panna Mazurowska (córka) nadać rumieńców życia nie zdołała. Ale podobno i medycyna do dziś na anemią środka nie znalazła.

= PP. Terenkoczy i Doroszyński, to trochę jak kopacze złota w Kalifornji ciągle na nową żyłę natrafiają i dalejże z niej czerpać.

Ale bywa złoto i złoto.

Po prawdzie pomimo całej sympatji jaką mamy dla p. Szobera; którego rzeczywistego talentu, nawet nadmierna praca jakiej się z ciężkich okoliczności życia podejmuje, nie potrafiła zagłuszyć, to trzeba nam wyznać szczerze, iż wolimy w stokroć złoto p. Anczyca w Emigracji Chłopskiej, niż złoto, które z podróży po Warszawie p. Szobera dałoby się wycisnąć.

Bo tam jest tak dużo aljażu, tak dużo aljażu..., że gdyby przyszło do analizy chemicznej..,

Ale na szczęście nie jesteśmy powołani do tej ostatniej czynności, bo któżby tam w sprawach ogródkowych chciał do tak szczegółowej analizy przystępować.

Więc nie opowiemy wam nawet treści podróży

Warszawie, dość wiedzieć, że w peregrynacji tej spotyka się wszystko co tylko stanowi uliczną stronę miasta, począwszy od Saskiej Kępy aż do baliku w Tivoli, gdzie następuje rekognoskowanie rodziny, która się zagubiła na dworcu kolei żelaznej.

Przyznajemy się, że jakoś dziwnym nam się zdawał ten wybór baliku w Tiwoli na odprawienie uroczystości rodzinnej, ale powiedzieliśmy sobie, że p. Szober na przestrogę dla municypalności pragnął tylko niezdrową stronę Warszawy przedstawić i pod tym względem dopiął on swojego celu z okładem.

Jest to widowisko ogródkowe w całem znaczeniu tego wyrazu i pod wielu względami wymaga ono nawet świeżego powietrza.

Bo jak się przekupki poczną kłócić i rzucać na siebie jarzynami na Starem Mieście, a goście z Saskiej Kępy przystąpią do jazdy karuzelowej, a przytem rozmaite Fifiny i nie Fifiny wtrącą także swoje trzy grosze, to wszystko na świeżem powietrzu ujdzie, ale w miejscu zamkniętem mogłoby zdrowiu zagrozić.

W każdym razie „Podróż po Warszawie“ może liczyć na powodzenie ciekawości, i prognostykować można tej sztuce znaczną liczbę przedstawień pełnych.

Bo i znajdą się tam i bardzo zręczne śpiewki, i nie mało dowcipu rozrzuconego tu i owdzie, i umiejętne skorzystanie z rozmaitych lokalnych danych, i muzyka p. Sonnenfelda trafnie zastosowana do libretta, a w wielu nawet ustępach posiadająca wartość oryginalnego pomysłu i staranna a nawet kosztowna wystawa, za co wszystko towarzystwo dramatyczne pp. Terenkoczego i Doroszyńskiego było wynagrodzone oklaskami, autorzy zaś libretta i muzyki kilkakrotnem przywołaniem, które zapewne przy każdem przedstawieniu tego dramatycznego obrazka powtarzać się będzie, bo gdzie jest dużo ludzi i dobrze się bawią, tam i pochopność do wołań zrodzi się łatwo.

Dodać należy, że p. Doroszyński dokazał nie małej sztuki wystawiając w bardzo krótkim stosunkowo czasie sztukę o tak skomplikowanym układzie. Widocznie zdolny to reżysser, kilkakrotnie dowiódł tego. Teatr bowiem w Tivoli zawdzięcza mu znaczną część swojego powodzenia.

— K. Wł. Wójcicki w ostatnim numerze „Kłosów“ zamieścił z powodu 193ej rocznicy zwycięztwa Sobieskiego pod Wiedniem, niektóre szczegóły tej bitwy i osobistości króla dotyczące, jakoteż opis znajdującego się w parku Łazienkowskim pomnika Jana IIIgo. Dla przypomnienia czytelnikom dodajem, iż pomnik ten wystawiony został bohaterowi z pod Wiednia przez Stanisława-Augusta w r. 1788, to jest w dziewięćdziesiąt dwa lat po zwycięztwie, a pięćdziesiąt cztery po przeniesieniu zwłok królewskich spoczywających w kościele Kapucynów w Warszawie, do grobów katedry Wawelskiej w Krakowie.

— Pan Moszyński posiada widocznie talent w dobieraniu tytułów. Talent ten istniejąc niezależnie od innych zdolności, mianowicie szpecenia i koślawienia treści przerabianych przez się na scenę utworów, wyradza potwory sceniczne, które nigdy przed północą się nie kończą. „Dziewice nocy“ melodramat w 10 obrazach ze śpiewem i tańcem (!) przedstawiony ubiegłej soboty na deskach scenki Eldorado ma być przeróbką z powieści Févala, prawdopodobnie jednak, „przerabiacz“ na tak wielką zdobywał się w swej pracy oryginalność, że ta z samej swej natury kleiła oczy nielicznej publiki zebranej na przedstawieniu sobotniem.

Tytuł nazwać można wabikiem, co łatwo da się tem wytłomaczyć, że w całym melodramacie niema ani jednego motywu, ani źdźbła tych nadziemskich działań, które dozwalają zapożyczać tytułu z piosnki bretońskiej, śpiewanej po dwa kroć niewiadomo w jakim celu przez panią Siennicką. Czy dla tytułu należy opowiedzieć treść utworu? Wykonanie tego zaliczymy do niemożliwości fizycznych tak samo, jak za niemożliwe uważaliśmy śledzenie dziejów melodramatu, który daje do rąk niewinnym dziewicom dwa najnowszego kalibru rewolwery, lub pijakowi każe moralizować „na wysoką skalę.“

Zabawniejszem jest wynalezienie ojca przez córki, dla których ni ztąd ni zowąd zjawiają się narzeczeni. Najświetniejszem zaś wprowadzenie galernika do zamku oddalonego od lądu, stojącego na wyspie, do którego dostanie się połączone jest z niebezpieczeństwem utonięcia. Osobliwość tę okupuje akcja wlekąca się przez godzin pięć z tak żółwią powolnością, że nawet obfitość prochu na scenie nie może zbudzić drzemiących widzów. Z aktorów grających tę pstrokatę niedorzeczność, jeden pan Idziakowski w roli galernika Bibandiera na sympatyczniejsze zasługuje wyróżnienie.

— Członkowie zjazdu naturalistów w towarzystwie osób miejscowych zwiedzali w sobotę o godzinie 12-ej Instytut Głuchoniemych i Ociemnałych, gdzie z uprzejmą gotowością oprowadzał gości szanowny dyrektor zakładu D. Papłoński. Po kilku godzinach pobytu opuścili Instytut, wyrażając swój podziw i zadowolenie tak z wzorowego urządzenia zakładu, i jak i z postępu uczniów, którzy się w obec licznych gości z pobieranych nauk popisywali.

— Budowa nowo-stawianej ujeżdżalni dla żandarmerji, na placu „wojskowym“, przy ulicy Grzybowskiej z frontem od ulicy Ciepłej postępuje; mury tego budynku są już wzniesione nad parter. Okna większego rozmiaru od mieszkalnych także już pozakładano; jak z rozpoczętych robót wnosić można, budowa cała jeszcze przed zimą pokryta zostanie dachem.

— W tych dniach wysłany został umyślny pociąg po nowo-zbudowanej kolei Obwodowej, od drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej do Warsz.-Petersburgskiej, celem przekonania się o dokładności robót łączącej obydwie te drogi Warszawy z Pragą.

— Hr. Krasiński właściciel possesji Nr 1347a na ulicy Berga uzyskał od władzy pozwolenie zajęcia części chodnika, celem zabudowania takowej.

— Dziś zamieszczamy pod właściwą rubryką program 71 wieczoru dwutygodniowego Towarzystwa Muzycznego.

— Utalentowany wiolonczelista p. Adam Herman powrócił do Warszawy z wycieczki artystycznej.

— Nakładem i drukiem J. Ungra wyszła z druku Emigracja Chłopska Anczyca, jako osobny tom Biblioteki teatralnej, którą p. Unger myśli stale w nieoznaczonych terminach wydawać.

Gdyby każden z tych którzy zapragnęli widzieć Emigrację chłopską w teatrze zechciał nabyć tę książeczkę, rozeszłoby się jej z jakie 30,000 egzemplarzy.

Życzymy tego szczerze autorowi i wydawcy.

— Wczoraj teatrzyk Eldorado przemienił się na cyrk Olimpijski, wystąpił tam bowiem nowy Milon z Krotony, który dla tego tylko nie przyniósł ze sobą tucznego wołu na barkach, że teraz o tucznego wołu bardzo trudno.

Atlecie temu miano Felice Napoli a jako dowód siły pomiędzy innemi produkcjami bierze on do ręki pręt żelazny grubości zwyczajnej laski bambusowej i takowy po trzykrotnem uderzeniu o drugą rękę pomiędzy ramieniem i łokciem zgina w kabłąk następnie zaś wyprostowywa go tymże samym sposobem.

Spytacie się zapewnie na jakiem prawie fizycznem oparte jest to doświadczenie, co sprawić może, iż ciało twardszem i wytrzymalszem okazuje się od żelaza.

Możemy wam tylko odpowiedzieć, że p. Felice Napoli jest najrzetelniejszym synem swojego wieku. U niego siła idzie przed prawem.

— Do liczby już istniejących przybywa w Warszawie jeszcze konsulat hiszpański. Konsulem rzeczonego państwa, został jeden z kupców tutejszych.

— Teatrzyki ogródkowe dobijają do końca swej tegorocznej egzystencji przy bardzo chętnem uczęszczaniu na przedstawienia. Wczoraj w Tivoli znajdowało się 2000 osób, z których 1600 za samemi biletami wejścia.

— No—no...! I przybytek sztuk pięknych nie jest wolny od rzezimieszków. Pomiędzy Muzy zaplątał się wczoraj i Merkury. Oto w południe na wystawie obrazów, tak tłumnie zwiedzanej, iż przecisnąć się trudno było przez salę, zginął jakiejś pani pugilares z 38 rs. z kieszeni. Z nieostrożności skorzystała nieuczciwość.

— Na wystawę Towarzystwa Zachęty Sztuk pięknych przybyły obrazy olejne: Schupe'go Alfreda „Góra Pyszna widziana z doliny Kościeliskiej,“ Gersona Wojciecha „Kopernik wykładający astronomię w Rzymie przed znakomitościami współczesnymi“ a mianowicie (portretowanymi): Castiglone Perugino, Michelizze M. A. Bounarotti, Bembo, Dominiko Marja, Aleksandrem VI Papieżem, Cezarem Borgia, Leonardo da Vinci, Frascatore'm Bramante'm. Lipińskiego Hipolita „Wiosna,“ Głębockiego Adriana „Sierota,“ Wastkowskiego Franciszka „Briarka w Szczawnicy“ (okolica tej miejscowości), Piotrowskiego „Portret panny L.“

— W Eldorado ma być jeszcze w bieżącym tygodniu wystawioną nowa 3-aktowa komedja pod tytułem: „O własnej sile,“ której bohaterką jest kobieta, pracą przebijająca się przez życie.

— Dzisiaj na benefis p. Emilji Terenkoczy daną będzie poraz trzeci „Podróż po Warszawie.“

— Otrzymali pozwolenie na budowę domów w Warszawie następujący obywatele:

Szyller pod Nrem 989 przy ulicy Krochmalnej na trzy-piętrową kamienicę z takąż oficyną.

Kalwar pod Nrem 1187 przy ulicy Ciepłej na dom trzy-piętrowy,

— Kalendarz rodzinny Jana Jaworskiego na r. 1877 opuścił już prassę. Dobór artykułów odpowiadających w zupełności tytułowi tej publikacji, zaleca ją ogółowi. Są tam wiersze i powiastki i życiorysy i wiadomości z dziedziny przemysłu, handlu i wynalazków. A i drzeworyty są cale udatne. Wydanie rzeczone złożone ze 144 stronnic pięknego druku na papierze białym, kosztuje bardzo mało, spodziewać się więc należy rozpowszechnienia go w kółkach rodzinnych.

— (*Art. nad.*) Szanowny Redaktorze! „*Kto smaruje ten jedzie.*“ Przysłowie to miałem sposobność zastosować do jednego z passażerów jadących ze mną wczoraj zwyczajnym omnibusem (Nr 162) o godzinie w pół do 2ej po południu a dążącym do stacji Ujazdowskiej. Na Krakowskiem-Przedmieściu jakiś jegomość od Waszecia siadając do przedziału drugiego za omnibusem poczęstował papierosem p. konduktora i smielszy już z tego tytułu, zapalił zaraz drugi papieros racząc nas w zbyt szczupłem bo na cztery osób pomieszczeniu odrażająco woniejącym dymem. Chcieliśmy upomnieć się o prawa miejscowe ale nie było zasady, gdyż omnibus nie zawierał w sobie odpowiednich zwykle umieszczonych wewnątrz przepisów policyjnych.

J. Z.

— Smutny bardzo wypadek spotkał onegdaj stróża domu w którym się znajduje zakład leczenia chorób ocznych doktora D.

Do szanownego nadzorcy domowego i podwórkowego ładu zgłosił się człeczek jakiś mieniący się dalekim krewnym doktora nieobecnego podówczas w domu. Krewny ów miał do doktora podać prośbę o udzielenie mu zasiłku pieniężnego i prosił stróża o wręczenie tej petycji, jako zaś wynagrodzenie za fatygę zaprosił go na traktament do pobliższego szynczku.

Po sutem uraczeniu się stróż rozstawszy się przy hucznych pocałunkach z gościnnym amfitrjonem, zastał w mieszkaniu swojem bardzo przykrą niespodziankę.

Złoczyńcy, widocznie wspólnicy owego petycjonarjusza, otworzyli witrychem drzwi od izby w której stróż się mieścił i skradli wszystko co jakąkolwiek wartość przedstawiało. Oprócz ubrania i domowych sprzętów rzezimieszki zabrali biednemu człowiekowi, kilkoletnią oszczędność w papierach publicznych zachowaną w szufladzie od komody. Naturalnie byli to wspólnicy owego rzekomego kuzyna doktora, który znikł jak kamfora bez pieprzu.

— Biedną była, bardzo biedną...

Mieszkała przy ul. Niecałej Nr 3 — dwudziesta jesień zabierała jej właśnie kwiaty pochmurnego życia, przed nią bezdroże i rozpacz — albo nędza i głód.

Wolała umrzeć... kupiła w sobotę paczkę zapałek i główkę po główce odłamując połykać zaczęła w zamiarze otrucia się.

I zapomniała, że jest Bóg, co trucjźnie jad odebrać może.

Zjawił się lekarz w samą porę, zbadał przyczynę i swemi środkami zatrzymał nieszczęsną, co się samowolnie w drogę do grobu wybrała.

Dzisiaj w szpitalu Dzieciątka Jezus wrócona do życia płacze Ludwika S. nad swym postępkiem łzami skruchy.

— W dniu wczorajszym w 8 cywilnych szpitalach chorych: przybyło 30, wyzdrowiało 33, umarło 3, pozostało 1316, t. j: mężczyzn 624, kobiet 692, z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 90, kobiet 95.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“: przez Zarządzającego Warszawskiem 2giem żeńskiem Gimnazjum rs. 81 kop. 81, ofiarowane przez osoby urzędujące i uczennice tegoż Gimnazjum na korzyść Sławian walczących półwyspu Bałkańskiego i dla tychże Sławian od J. Barteniewa kop. 50; na wpis dla biednego ucznia K. od T. R. rs. 15, M. J. rs. 6, M. C. rs. 1, L. Rabinowicz rs. 1, **bezimiennie** rs. 1, J. K. grosz wdowi kop. 40, **bezimiennie kop.** 30; od posłańca kop. 10 dla pogorzelców do uznania Redakcji.

— W Kijowie na tegorocznych wyścigach, pierwsze nagrody dostały się koniom znanym z toru warszawskiego, zwyciężyły bowiem *Extaz* ogier kasztanowaty hrab: A. Potockiego i *Fantaska* klacz gniada ks: R. E. Sanguszki.

---

† W kościele Śtej Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, w dniu 20 b. m., o godzinie 10 z rana, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za **Członków** zmarłych Arcy-Bractwa Serca Marji, na które Starsi tegoż Arcy-Bractwa, uprzejmie zapraszają. —15,907—

† W kościele Przemienienia Pańskiego, jutro o godzinie 9ej z rana za duszę ś. p. Karola **Kobylańskiego**, w bolesną rocznicę jego zejścia, odprawiać się będą: Msza żałobna cicha przed Sercem Marji, a o godz. 10ej tegoż dnia, odbędą się Egzekwje żałobne, Wotywa i Msze Święte żałobne, za tę duszę świętobliwą najgodniejszego, najlepszego i nieodżałowanego nigdy męża; na które w ciężkim i wiecznym smutku pozostała żona, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. Po ukończeniu Nabożeństwa w Powązkach, nastąpi pobłogosławienie grobu ś. p. Karola Kobylańskiego.

† Jutro, to jest we wtorek, o godzinie 10tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Konstantego **Piotrowskiego**, b. U. B. D. na cmentarzu powązkowskim, oraz poświęcenie własnego grobu, i na takowy obrzęd zaprasza się Przyjaciół i Kolegów.

† Ś. p. Zuzanna **Paradowska**, po długiej i ciężkiej

chorobie, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, zmarła d. 17 b. m.—W smutku pogrążona matka, siostra, bracia i rodzeństwo, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo w dniu 19 b. m. t. j. we wtorek, o godzinie 10tej z rana, w kościele Narodzenia N. Marji P. na Lesznie i na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia o godzinie 4 po południu, na cmentarz powązkowski z tegoż kościoła odbyć się mające.

† Dnia 12 sierpnia r. b., w mieście Pułtusku, po długich i ciężkich cierpieniach, zakończyła życie ś. p. Bronisława z Wolskich **Plichcina**, wdowa po b. lekarzu b. w. p., przełożona pensji wyższej żeńskiej, przeżywszy lat 66.— Tysiące uczennic wychowanie i wykształcenie odbierało w Instytucie zmarłej; te są najwierniejszem świadectwem zasług, jakie w ciągu życia swego ś. p. Bronisława oddała społeczeństwu.— Cześć jej popiołom, i modłom wdzięcznych uczennic poleca duszę zmarłej oddalona córka i zrozpaczony syn Włodzimierz. —15,849—

† W dniu 28 sierpnia (9 września) r. b., w dobrach swoich Ponary w gubernji Wileńskiej, po długich cierpieniach, zszedł z tego świata, opatrzony ŚŚ. Sakramentami ś. p. Stanisław **de Römer**, przeżywszy lat 53.

† Felicja Marja **Otto**, córka Pastora Warsz: Ewan:-Augsb: parafji, przeżywszy lat 29, po długiej i ciężkiej chorobie, zmarła w dniu 16 b. m.— Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 19 b. m., t. j. we wtorek, o godzinie 5tej po południu, z kościoła Ewangelicko-Augsburgskiego, na cmentarz tegoż wyznania, na które pozostali rodzice i rodzeństwo, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. --15,896—

† Z otrzymanego w tej chwili telegramu, dowiadujemy się, że Hrabina Caboga, dama Dworu Austrjackiego 38 lat, umarła w dobrach swoich Biłce w Galicji. Pogrzeb odbędzie się w Czwartek, to jest dnia 21 Września r. b. — 15939 —

Wiadomości Polityczne.

Odpowiedź Porty na jednobrzmiące noty mocarstw w dniu 14 b. m. doręczona posłom wielkich mocarstw obejmuje następujące punkta:

1) Prawo trzymania załog w twierdzach zajmowanych przez Turcję przed rokiem 1857.

2) Zburzenie twierdz później wzniesionych przez Serbję.

3) Odnowienie Księciu Milanowi tytułu prawnego do władania Serbją.

4) Zmniejszenie wojska serbskiego do 10,000 ludzi i 3 bateryj dział.

5) Wybudowanie drogi żelaznej przez Serbję od Dunaju do granicy południowej.

6) Kontrybucja wojenna, bez oznaczenia kwoty.

Na tych zasadach Porta gotowa jest traktować o pokój, odrzucając gołe zawieszenie broni. Kierunek narad pozostawia Porta samym mocarstwom (onegdajsze depesze o zgodzeniu się Porty *in principio* na modyfikacją tych warunków były błędne).

Generała Ignatiewa przyjazd do Stambułu podobno przyśpieszonym został. Zapowiadano go przynajmniej w stolicy Turcji przed czasem poprzednio na trwanie urlopu przeznaczonym. Dziennik serbski „*Istok*“ biorąc assumpt z wygórowanych żądań tureckich głosi wojnę do upadłego. Istotnie Serbom ta tylko jedna odpowiedź na pyszne a niedorzeczne wymaganie tureckie zostaje. „Agencja Hirscha“ donosi o wzmożeniu się na nowo zapału wojennego i nowo podejmowanych przygotowaniach do wojny.

W Konstantynopolu mówiono o mającem się tam zebrać kongresie państw europejskich dla załatwienia bieżącej sprawy wschodniej. *Correspondance orientale* do wiadomości tej dodaje, że ludzie doświadczeni są tego przekonania, iż konferencje zebrane w samym Stambule daleko więcej wymogą na Turkach, niż gdyby się zebrały na terrytorjum którego z państw neutralnych.

Agence russe donosi, że Rossja, Anglja, Francja, Niemcy i Włochy zażądały od Turcji, aby bezwłocznie przyjęła gołe zawieszenie broni bez preliminarjów. Doniesienie to nie wzbudza w siebie wielkiej wiary. Uderza tu pominięcie Austrji.

Pomimo doniesień o zaniechanie przez Cesarza Austrjackiego podróży do Galicji dla odbycia przeglądów wojskowych, w pewnych sferach utrzymuje się wiadomość o urzeczywistnieniu zamiaru takiej podróży. Cesarz Austrjacki przybyłby do Galicji dnia 18 b. m. z rana. Tegoż samego dnia Cesarz ma już wyruszyć na Lwów i Kraków do Wiednia, nigdzie się w przejeździe nie zatrzymując.

Dzienniki nieprzyjazne Turcji utrzymują wbrew, zaprzeczeniom tureckim, że na Krecie panuje już nie tylko wzburzenie, ale jawne powstanie. Powstańcy jakoby zajęli już Retimo (miasto nadmorskie).

W ogłoszonym przez „Fremdenblatt“ i „National Ztg.“ tekście zawiadomienia jakie W. Wezyr wysłał do Księcia Karola Rumuńskiego o wstąpieniu na tron Hamida II, nie ma wprawdzie jawnej obrazy ale nie ma też nawet cienia grzeczności. Nie znać wcale, żeby to była odezwa wystosowana do panującego.

Generał Czernajew nadesłał już do Białogrodu raport o bitwie z d. 11 b. m. Z raportu okazuje się, że stroną zaczepiającą byli Serbowie, że w posuwaniu się swojem na lewym brzegu rzeki zostali powstrzymani przez Turków, że kilka ich brygad nie mogło wytrzymać gwałtowności natarcia tureckiego i doznało odporu, że wreszcie pułkownik Horwatowicz wykonywając obejście skrzydłowe Aleksinaczu w sposób, który mu pochwały w raporcie zjednywa, tem samem w Aleksinaczu się już nie znajduje i z wyrażenia „obejście Aleksinaczu“ wynikałoby, że w dniu 11 b. m. miejscowość ta, jeżeli się jeszcze w rękach Serbów znajdowała, to miała już przeciętą łączność z Deligradem. Generał Czernajew w raporcie swym mówi wyraźnie, że po skończeniu bitwy obie strony utrzymały się na swoich stanowiskach.

Z rana dnia 12 b. m. walka się ponowiła. Zaczepiającymi tego dnia byli już Turcy. O przebiegu tej walki mieliśmy telegramy onegdaj; ale z nich przekonania żadnego powziąć nie można. Czekać wypada na bardziej szczegółowe doniesienia.

Wiadomość o cofnięciu się Osmana-paszy z Zajczaru nie znajduje potwierdzenia w depeszach białogrodzkich fakt sam jednak jest możliwym; trzeba tylko z doniesienia o nim wytrącić wzmiankę o pierzchaniu armii tureckiej i—jak zawsze—wyczekiwać depesz potwierdzających.

Według tureckiego sprawozdania D-ra Zoerosa, dyrektora służby sanitarnej w armii pod Podgorycą stojącej, znajduje się w szpitalach i ambulansach mnóstwo z ostatniej walki rannych żołnierzy, których Czarnogórcy przez odcięcie nosa, uszu i warg okropnie pokaleczyli.

Otrzymany w Londynie d. 14 b. m. telegram od posła w Konstantynopolu, lorda Elliota potwierdza, że wysłani do Bulgarji umyślni komisarze złożyli Porcie swe sprawozdanie o nadużyciach wojsk tureckich i że w skutek tego przewódcy baszybuzuków natychmiast pojmani i bezzwłocznie dla osądzenia przed sąd postawieni zostali. Gubernatora w Adrjanopolu złożono z urzędu za to, że nakazał muzułmanom zbroić się, i to uzbrojenie wtedy jeszcze popierał, kiedy ono zupełnie już zbytecznem było. Angielski generał Kemball doniósł Elliotowi w Konstantynopolu, że nieregularne wojska tureckie liczne rabunki i spustoszenia w Serbji popełniły, przeciw czemu generał energicznie protestować musiał, jednakowoż nie doszedł jego wiadomości żaden wypadek gwałtu na kobietach, lub pastwienia się na rannych.

Poseł angielski poparł energicznie ten protest u Porty, w skutek czego rząd turecki wydał surowe instrukcje dowódzcom wojsk swoich stojących w Serbji

„*Correspondance orientale*“ każe przewidywać lada dzień zgon Amurata V. Były sułtan żadnego już pokarmu nie przyjmuje, nie śpi wcale i wychudł straszliwie. W takim stanie znajdował się już przed tygodniem.

TELEGRAMY.

Warszawa, dnia 17-go września.

Berlin 16go. — Wielki Książe Mikołaj przybył tu wczoraj; na dworcu przyjmowali go Książe Następca tronu i Oubril; dzisiaj, zabrany z mieszkania osobiście, przez Cesarza był obecny manewrom wojskowym.

Londyn 16go.—„Times“ ogłasza pismo Gladstone'a, w którym tenże roztrząsa najświeższe oświadczenia Derbye'go, i przygania polityce Rządu, że jest złożoną tylko z protestów i remonstracyj. Utrzymuje dalej, że Europa będzie musiała teraz określić swe zamiary wedle słuszności i postępować w ich duchu. Uważa nadto, iż obecne okoliczności rychłego zebrania parlamentu wymagają. Co do warunków pokojowych stawianych przez Turcję nadmienia „Times“, iż Europa nie może nigdy pozwolić na zajęcie twierdz serbskich przez wojska sułtańskie, i że tylko 5-ty warunek, t. j. przeprowadzenie linji kolejowej przez Serbję zasługuje na przyjęcie.

Berlin 16-go—„Norddeutsche Zeitung“ w artykule o tureckich warunkach pokojowych konstatuje, iż Porta przez proste ignorowanie najważniejszych punktów odnoszących się do załatwienia kwestji wschodniej, zaś wobec Serbii przez nadmiar żądań cofających się do *status quo* z r. 1857 — rzuca mocarstwom rękawicę i uwalnia je od wszelkich względów, jakie dotychczas z powodu politycznej delikatności w stosunku z Portą zachowwyać, za stosowne uważały.

Zemlin 16-go.—Austrjaccy oficerowie i lekarze, pozostający w służbie serbskiej zostali przez swój Rząd powołani do powrotu. Pułkownik Byzantius przybył tu dzisiaj z polecenia Komundurosa z Aten i był przez Księcia przyjmowanym.

Zemlin 16-go.—Wczoraj walczono zacięcie pod Aleksinaczem i Deligradem; mówią, że wielka część armii tureckiej osaczoną została. Jakkolwiek bliższe szczegóły do obecnej chwili nie nadeszły, przysłana wiadomość mówi o znacznej porażce Turków. Legion czarnogórski pod dowództwem Maszy Vrbicy urosł obecnie do siły 4,000 ludzi.

Zemlin 16-go. — Ze Serajewa donoszą, że się tam baszybuzuki zbuntowali, i że ich musiano pod konwojem wojska do Wyszegradu przeprowadzić. Turcy w Mostarze bratają się z chrześcijanami, muzułmanie chronią się tam umknąwszy z południowej Hercegowiny. Powstańcy pod Oleksą Waksiczem zagrażają Liwnu. Pułkownik Despotowicz zaciąga ochotników z pomiędzy ludności bośniackiej. Z pogranicza uciekają znowu mieszkańcy tysiącami do Kroacji.

Warszawa dnia 18-go września.

Rzym 17-go.—Dziennik *Diritto* uważa warunki pokoju podane przez Portę za niedopuszczalne. W takich warunkach pokój byłby tylko ciągłem podtrzymywaniem ogniska wojny, pogorszeniem położenia rzeczy względnie do tego co było przed wojną i zamiast przywrócenia spokojności, dałby nowe powody do nieporządków; jedyną podstawą układów dającą nadzieję powodzenia, stanowić musi status quo Serbji.

Konstantynopol 16.—Na bankiecie w Seraskieracie (ministerjum wojny) Sułtan powiedział: „Zamiary nasze są ciągle skierowane w stronę pokoju, ale celu tego możemy dopiąć za pomocą dobrze uorganizowanej armji.

Ziemlin 17-go.—Rząd Serbski doręczył przedstawicielom mocarstw poręczających trzecią notę skarżącą się na okrucieństwa tureckie.

Ziemlin 17-go.—Depesza z Aleksinaczu z d. 15 b. m. Wczoraj Turcy z niewielkiemi siłami uderzyli na Aleksinacz; na wzgórzach wprost Ericero Han, stało 5 bataljonów Serbskich i 300 ludzi z czarnogórskiego korpusu Senatora Maszy Vrbicy; wojska te rzuciły się z handżarami w ręku na Turków i odparły ich z wielkiemi stratami. Małe utarczki odbywają się codziennie. Horwatowicz zajął ze swoim korpusem Supowacz i oszańcowane przejścia nad okolicą wzgórza. Z każdym dniem oczekują tam decydującej bitwy.

— Wczoraj o godzinie 2 z południa JX. kanonik Surdykowski Wikarjusz kościoła Ś-go Krzyża, dopełnił poświęcenia nowo otworzonego zakładu galanteryjnego i Fabryki wyrobów rękawiczniczych Feliksa Szlager na rogu ulic: Wareckiej i Nowego-Światu, istniejęcego dotąd przy ulicy Ś-to Krzyzkiej. Firma rzeczona dóborem przedmiotów, ich trwałością i taniością zjednała sobie uznanie ogólne. Spodziewamy się przeto, że i w rozszerzonym obecnie zakładzie odznaczającym się elegancją i wytwornością tąż samą pójdzie drogą.

— ***Stanisław Adamczewski*** achitekt, powrócił z zagranicy i mieszka na Placu Ordynackim Nr 3, gdzie rzeźbiarz Pruszyński. 2—3—15687

—W-na Pani Walentyna Olga Niemojewska, w przejeździe z Petersburga do Serbji, miała się zatrzymać na jedną dobę w Warszawie d. 4 (16) września r. b. w zamiarze widzenia się z swojemi dziećmi, lecz nie wiadomo czy zamiar ten spełnił się? —15,889—

— PP. **Kuhnke**, przed kilkoma dniami wyjechały do Paryża, celem sprowadzenia *modeli mód* na nadchodzącą porę służących. —15,839—

— Zakład Gimnastyki **S. Zewalda**, ulica Chmielna Nr. 9. 5—6 —14,837—

TEATR WIELKI.
Dziś: **Perichola.** Jutro: **Niema z Porticy.**

TEATR LETNI.
Dziś: **Pozłacana Młodzież** Jutro: **Helena de la Seiglière.**

ELDORADO: Jutro: **Siedm dziewcząt pod bronią.—Papugi naszej babuni Ludwik XIV**, komedja.

TIVOLI: Dziś 3-ci raz: **Podróż po Warszawie,** operetta komiczna w 7-miu obrazach. Libretto oryginalnie napisane przez Feliksa Schobera, muzyka Adolfa Sonnenfelda.

Za pozwoleniem Zwierzchności.

Warszawskie Towarzystwo Muzyczne.
W Środę dnia 8 (20) Września 1876 roku.
PROGRAM
71-go Wieczoru Muzycznego.

CZĘŚĆ I-sza.

1. **Litanja** . . . . **St. Moniuszko.** odśpiewa chór Towarzystwa Muzycznego.
2. **Arja** z opery „Don Sebastian,“ **G. Donizetti.** odśpiewa p. **Zofja Cichocka.**
3. **Arja** z opery „Yfigenia in Tauris.“ **K. Glück.** odśpiewa p. **Henryk Dzierżanowski.**
4. „Jeszcze Zamki na Lodzie,“ wiersz **Jana Chęcińskiego,** wypowie panna **Marja Mirecka.**

CZĘŚĆ II-ga.

5. a) **Dumka Jadwigi** z opery „Straszny Dwór.“ . . . . . **S. Moniuszko.**
   b) „**Biondina**“ (Serenada) . . **K. Gounod.**
   ośpiewa panna **Z. Cichocka.**
6. a) **Ballada** (op. 38, poświęcona R. Schumanowi . . . **F. Chopin.**
   b) **Mazurek** (op. 23, Nr 1) . **J. Wieniawski.**
   na fortepian, wykona p. **Józef Wieniawski.**
7. **Recitativo i Arja** z opery „Ballo in Maschera“ . . . . . **G. Verdi.** odśpiewa p. **H. Dzierżanowski.**
8. a) **Pieśń wieczorna** (na głosy męzkie). . . . . **F. Mendelssohn.**
   b) Wyjątek z Oratorjum „**Jozue.**“ **G. F. Häendel.**
   odśpiewa chór Tow. Muz.

Fortepian koncertowy **Blüthnera,** ze składu pp. **Gebethnera i Wolffa.**

Początek o godzinie 8-mej wieczorem.

Stan powietrza.
Dziś rano ciepła st. 11,2. w południe ciep. 14.64
Barometr: 755 (Odmiana).

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 5 c. 7.

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.“ Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).— Дозволено Цензурою Варшава 6 (18) Сентября 1876 г.

Redaktor Wacław Szymanowski. **Wydawca Gustaw Gebethner**

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 204.

Dnia 18 Września 1876 roku. *Poniedziałek.* *Dnia 6 (18) Września 1876 roku.*

KSIĘGARNIA

J. J. OKOŃSKIEGO

przy ulicy Miodowej

otrzymała następujące nowości:

wedenborg. Anielska mądrość tycząca się Boskiej Opatrzności, rs. 1 kop. 20.
guier. Najważniejsze odkrycia i wynalazki, rs. 2.
isłocki. Nauka o ludach (Ethnologja), rs. 4.
atuszewicz Marcin. Pamiętniki. 4 tomy, rs. 4 kop. 50.
belt Karol. Filozofja i Krytyka, 6 tomów rs. 9.

Powyższa Księgania przyjmuje **prenumeratę** na wszystkie pisma i dzieła wychodzą- perjedycznie w kraju i za granicą, żądającym odsyła do mieszkania bez dopłaty, a na pro- ncją i do Cesarstwa pocztą wyprawia. Dzieła objęte wszelkiemi katalogami dostarcza po nach przystępnych, nie wyłączając i tych, których **cena zniżoną została.** Katalogi m, dzieł i czytelni, udziela na żądanie bezpłatnie. 1—1 — 15825 —

Wydawnictwa Józefa Ungra

w kwartale IV roku 1876

Tygodn k Illustrowany,

pismo obejmujące:

Ważniejsze wypadki społeczne, życiorysy znakomitych ludzi, zabytki i pamiątki kra- we, podróże powieści, poezje, sprawozdania z dziedziny sztuk pięknych, piśmiennictwa, nauk zyrodzonych, rolnictwa, przemysłu i wynalazków, szkice obyczajowe i humorystyczne, typy łowe. ubiory i kostjumy, archeologja i t. d.

Wychodzi od roku 1859 i obejmuje już tomów 33.

CENA:

Warszawie rocznie rs. 8 półrocznie rs. 4, kwartalnie rs. 2; w Cesarstwie i na prowincji rocznie rs, 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3.

WĘDROWIEC

pismo obejmujące:

dróże i wyprawy, opisy zwyczajów i obyczajów ludów cudzoziemskich, życiorysy sław- ch cudzoziemców, powieści, przekłady z literatury zagranicznej, wiadomości z dziedziny nauk przyrodzonych i technologji, rozmaitości i t. d.

CENA:

Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; w Cesarstwie i na prowincji rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50.

z Dodatkiem Mód.

W Warszawie rocznie rs. 8 kop. 40, półrocznie rs. 4 kop. 20, kwartalnie rs. 2 kop. 10; w Cesarstwie i na prowincji: rocznie rs. 10, półrocznie rs. 5, kwartalnie rs. 2 kop. 50.

Biesiada Literacka,

pismo literacko-polityczne illustrowane,

CENA:

W Warszawie rocznie rs. 4, półrocznie rs. 2, kwartalnie rs. 1; w Cesarstwie i na prowincji : rocznie rs. 5, półrocznie rs. 2 kop. 50: kwartalnie rs. 1 kop. 25.

Dzieła Karola Szajnochy,

Wyszło dotąd 3 tomy.

Cena dla prenumeratorów Tygodnika Illustrowanego w Warszawie za tom s. 1, w cesarstwie i na prowincji rs. 1 kop. 10.

Cena dla nieprenumerujących Tygodnika Illustrowanego w Warszawie a tom rs. 2, w Cesarstwie i na prowincji rs. 2 kop. 10.

Adres: JÓZEF UNGER,
Warszawa, Nowolipki Nr 2046 (3).

2—3 — 15510 —

Magistrat miasta Warszawy.

W Dniu 13 (25) Września r. b. o godzinie 11 z rana, odbędzie się w Magistracie licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na jednoroczne, to jest, od dnia 19-go Września (1 Października) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1877 r. wydzierżawienie possesji Nr 200 przy ulicy Pańskiej w Warszawie, od rs. 625, wyraźnie rubli srebrem sześciuset dwudziestu pięciu rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o dzierżawę, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym a ręce Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, bez skrobań i poprawek na stemplu ce- y kop. 40, podług wzoru niżej zamieszczonego.

Warunki przejrzene być mogą w Magistracie w godzinach biurowych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . N. podaję niniejszą deklarację, mocą której podej- mję się zadzierżawić possesję Nr 1200 w Warszawie przy ulicy Pańskiej położoną na rok den, to jest od dnia 19 Września (1 Października) r, b. do tegoż dnia i miesiąca 1877 roku fiarując za takową dzierżawę rocznie rs. NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim za- rzeżeniom i obowiązkom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej m. Warszawy wadium w ilości rs. 63 na koszta ogłoszenia rs. 20, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pisałem dnia . . . mca . . roku.

3—3 (Podpisać wyraźnie imię i nazwisko). — 14633 —

Rząd Gubernialny Warszawski

Podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, iż w dniu 13 (25) Września r. b. 1876, w sali posiedzeń Warszawskiej Izby Skarbowej, odbędzie się licytacja przez opieczętowane deklaracje z głośnem po rozpieczętowaniu takowych przetargiem, na dostawę węgla kamiennego do opalania pieców obecnie już urządzonych i mających się jeszcze urządzić do takiego opału w koszarach Warszawskich i kuchniach do nich należących, w Cytadeli i jej bastjonach, w forcie Śliwickim, w barakach Powązkowskich, oraz we wszelkich miejscach tak w Warszawie, jako i jej okolicy, które podczas trwania kontraktu wskazane zostaną, począwszy od 1 Stycznia 1877 roku, na termin dwuletni lub trzyletni, stosownie do tego o ile ceny przez współubiegających się zadeklarowane, okażą się korzystniejszemi dla skarbu.

Licytacja takowa odbyć się mająca w dniu 13 (25) Września o godzinie 12 w południe, rozpocznie się od ceny kop. **szesnastu i dwóch siódmych** czyli **dwudziestu ośmiu setnych** kop. za pud jeden węgla kamiennego. Życzący uczestniczyć w licytacji obowiązani są w terminie oznaczonym złożyć do Urzędu licytacyjnego deklarację opieczętowaną sporządzoną podług wzoru niżej zamieszczonego, przy załączeniu dla pewności akuratnej dostawy, tymczasowego wadjum w stosunku $^1/_{10}$ części całorocznej summy przedsiębierstwa to jest rs. 4980, w gotowiźnie lub tych papierach procentowych, których przyjmowanie tytułem kyucji w entrepryzach i dostawach skarbowych podług kursu ustanowionego jest dozwolona. Zamiast takiego wadjum w naturze, przystępujący do licytacji, przedstawić mogą kwit kassy Skarbowej albo dowód Banku Polskiego na złożone tam wadjum w ilości wyrażonej, w tym ostatnim razie interessowany winien zwrócić na to uwagę, ażeby w kwicie kassy lub dowodzie Banku Polskiego szczegółowie wymienionem było, w jakich mianowicie wartościach pieniężnych składające się wadjum zawiera.

Termin ostateczny do składania deklaracji, jest godzina 12 w południe tego dnia, w którym licytacja nastąpi.

Po rozpieczętowaniu deklaracji w terminie licytacyjnym złożonych, odbędzie się pomiędzy współubiegającymi się głośny przetarg, in minus od ceny najniższej w deklaracjach zaofiarowanej, dla tego też konkurenci, którzy deklarację złożą, powinni osobiście lub przez osoby prawnie do tego umocowane, stanąć w oznaczonej godzinie do licytacji, podpisawszy przed rozpoczęciem takowej warunki licytacyjne, jako dowód zgodzenia się na nie. Kto nie złoży w terminie wskazanym opieczętowanych deklaracji, nie będzie miał prawa przyjmować udziału w głośnym przetargu.

Deklaracje podane lub nadesłane po upływie oznaczonego terminu, albo sporządzone nie podług załączającego się wzoru, bez zachowania porządku wskazanego w art. 17 przepisów z dnia 16 (28) Maja 1833 roku, niemniej też pisane ze skrobaniami i poprawkami, oraz samemi tylko liczbami a nie wyrazami, i bez umieszczenia podpisu, zawierające w sobie warunki niozgodne z podanemi do licytacji, takie nareszcie do których niezałączono dowodu na złożone tymczasowe wadjum, lub też wadjum takowego w naturze, wszystkie podobne deklaracje jako przedstawione nie legalnie, odrzuconemi zostaną.

W końcu podaje się do wiadomości, iż ten kto się przy licytacji utrzyma przy wymienionem przedsiębierstwie, obowiązany będzie przy zawieraniu kontraktu uzupełnić wadjum do wysokości $^1/_5$ części tej summy, jaka obliczoną zostanie w stosunku do każdorocznej potrzeby węgli kamiennych i do ceny, za jaką przedsiębierca zobowiąże się takowe dostarczać.

Warunki licytacyjne okazywane będą interessowanym w Wydziale Wojskowo Policyjnym Warszawskiego Rządu Gubernjalnego, każdodziennie od godziny 10 z rana do 3 po południu, wyjąwszy dni niedzielne i święta,

Wzór do deklaracji.

W skutku ogłoszenia Rządu Gubernjalnego Warszawskiego z dnia . . . za Nr . . . . umieszczonego w pismach codziennych, oświadczam niniejszem iż przyjmuję na siebie od dnia 1 Stycznia 1877 r. dostawę węgli kamiennych (tu wymienić, na dwa czy na trzy lata bierze się dostawa i za jaką cenę, wypisując takową liczbami i wyrazami), przyczem poddaję się wszelkim zobowiązaniom objętym warunkami licytacyjnemi, które w zupełności są mnie wiadome.

Kwit Kassy Skarbowej (lub dowód Banku Polskiego) na złożone wadjum tymczasowe albo też wadjum takowe w naturze, zawierające się w gotowiźnie lub w takichto papierach procentowych, w ilości rs. 4980 (wyraźnie) składam przy niniejszem.

Wadjum to, w razie odstąpienia od licytacji, sam odbiorę na powrót.

Miejsce stałego zamieszkania mojego jest w . . . . (wypisać czytelnie miejsce, ulicę, Nr domu. datę. imię i nazwisko). 3—3 — 15229 —

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności

Podaje do wiadomości, że dnia 28 Września (10 Października) r. b. odbędzie się o godzinie 5 po południu w sali posiedzeń Towarzystwa licytacja in minus przez opieczętowane deklaracj, na dostawe drzewa sosnowego na opał, w ciągu roku od dnia 20 Października (1 Listopada) r. b. do tegoż dnia i miesiąca r. p, 1877, mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę, złożą najdalej do dnia licytacji w Kancellarji Towarzystwa na ręce Naczelnika Sekcji gospodarczej, opieczętowane deklaracje na na papierze prostym bez stempla, podług wzoru niżej zamieszczonego, bez żadnych skrobań, poprawek i przekreśleń, a nadto przy złożeniu deklaracji dołączyć obowiązani wadjum w papierach bankowych rs. 200, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Warunki są do przejrzenia w Sekcji Gospdarczej codziennie, od godziny 11 do 1 w południe, wyjąwszy dni świątecznych i galowych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w ciągu roku, poczynając od dnia 20 Października (1 Listopada) r. b. dla Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności.

Drzewa sosnowego na opał:

1. W szczapach sążni kubicznych 60, ze zwózką i ułożeniem po rs, 12, za jeden sążeń.
2, Kloców trzymających grubości 12 do 13 cali średnicy w cienkim końcu i 12 łokci długich, sztuk 230, po rs, 2 kop. 10.
3. Klosów trzymających grubości10 do 11 cali średnicy w cienkim końcu i 12 łokci długich, sztuk 570, po rs. 1 kop. 50—i odstępuję od takowych cen procentów NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim zastrzeżeniom i obowiązkom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Wadjum w ilości rs. 200 w biletach bankowych przy niniejszem załączam.

Stałe moje mieszkanie w N. pod Nr N. Pisałem dnia

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko)

W Warszawie dnia 9 Września 1876 r.

Prezes Administracji Ogólnej, **A. Preyss.**

2—3 — 15661 — Członek Sekretarz Towarzystwa, **W. Dąbrowski.**

Młoda Osoba,

posiadająca wszelkie kwalifikacje z ukończenia Instytutu, pragnie udzielać lekcje na godziny. Osoby interesowane raczą się zgłosić na ulicę Ś-to Krzyzką pod Nr 31, mieszkania 10, między godziną 4 a 6 po południu.

—14549—6—6

KUCHARZ

w młodym wieku, znający dokładnie swój fach, opatrzony chlubnemi świadectwami ze znacznych domów, szuka właściwego zajęcia w Warszawie lub na wsi. Interesowani raczą nadesłać swój adres na ulicę Chmielną pod Nr 32, u Rządcy domu, Nr 3 mieszkania.

—15423—3—3

W Folwarku Opacz za Rogatkami Jerozolimskiemi na 7-ej wiorście, odbędzie się

Licytacja,

z wolnej ręki Inwentarza, tak żywego jako i martwego, w dniu 25 i 26 Września r. b. z rana, oraz zawiadamiam PP. utrzymujących krowiarnie, że mogą dostać plew różnego gatunku i zgonin. —15808—2—3

Potrzebny jest

UCZEŃ

do Jubilera Gabrysiewicza przy ulicy Rymarskiej, w domu W. Heurycha pod Nr. 737/8, nowy 5. —15688—2—3

KIĘGARNIA
Altenberga i Robitschka,
Krakowskie-Przedmieście Nr 41, przyjmuje
PRENUMERATĘ
na wszystkie pisma krajowe i zagraniczne i takowe abonentom śpiesznie i akuratnie dostarcza. Na r. 1877 następnych pism pierwsze zeszyty już otrzymała i te na żądanie zgłaszających się osób do przejrzenia i wyboru rozsyła:

Buch für alle 1877. Heft 1 kop. 13½.
Chronick der Zeit 1877. Heft 1 kop. 9.
Weltspiegel 1877. Heft 1 kop. 18.

Przedpłaty składać niepotrzeba, lecz płaci się za każdy zeszyt przy odbiorze. Katalogi na żądanie **gratis i franco** —15291—3—3

Do sprzedania za nizkie ceny
BIBLJOTEKA
najcelniejszych dzieł 700 przeszło, ogółem lub częściowo, dzienniki praw komplet i inne prawne, tygodnik ilustrowany wszystkie lata, gazety za lat kilkadziesiąt i t. p., pisma, dwa żyrandole ozdobne, figury, pomniki metalowe, garnitur porcelany stołowej na 12 osób, lampy. Ulica Podwal Nr 18, 1-e piętro, mieszkania 8-y. —15401—2—3

Kilkanaście Dzieł
w języku francuzkim, treści poważnej, jest do sprzedania. Bliższa wiadomość w godzinach rannych, przy ulicy Włodzimierskiej Nr 14, dom W. Bersohna, stróż wskaże. —15610—2—3

Za pozwoleniem Władzy Naukowej
NAUCZYCIELKA
wyższa, z paroletnią praktyką, mieszkająca przy rodzicach, posiadająca cztery języki, nauki klassyczne, szczególniej jeografję i historję, życzy umieścić się na stałe mieszkanie w prywatnym domu. Wiadomość przy ulicy Widok pod Nrem 1, mieszkania 3. —15514—3—3

NAUCZYCIELKA
Za pozwoleniem Władzy Rządowej, udzielam lekcje języka francuzkiego, oraz wszelkich przedmiotów klassycznych. Ulica Orla Nr 8 nowy, mieszkania 15, w lewej oficynie na 1-m piętrze. Zastać mnie można od godziny 3 do 5 po południu. —15700—2—3

FRANCUZKA
mówiąca dobrym akcentem, zechce zgłosić się do Naucz. Grzybowskiego przy ulicy Erywańskiej (Zielony Plac) Nr domu 8, 3 piętro. Zastać można codziennie od godziny 11—12 przed poł. i od 5—6 po południu. —15684—2—3

Mogą znaleźć zaraz pomieszczenie bardzo wygodne, oraz troskliwą opiekę, jedna lub dwie
PANIENKI,
uczęszczające do Zakładów naukowych, lub poszukujące edukacji prywatnej wspólnej.— Wiadomość w Składzie Sukna W. J. Nowakowskiego, Plac Teatralny. —15676—2—4

EDUKACJA PRYWATNA PANIEN,
prowadzona przez zdolne Nauczycielki. Lekcje rysunku i muzyki. Uczennicom starszym, które skończyły kurs nauk, wykład przedmiotów w językach obcych. Warunki przystępne. Nowomiejska Nr 14, lokalu 6, wprost Podwala. —15215—3—3

Poszukuje się
Rządcy Dóbr
Ziemskich z kaucją. Adressa proszę składać w Redakcji Gazety Polskiej pod lit. S. M. —15675—3—3

Potrzebna jest na wieś
do zarządu gospodarstwem domowem
OSOBA
w średnim wieku
posiadająca język polski i niemiecki, któraby obok wyższego wykształcenia była praktyczną z temże gospodarstwem obeznana. Zapewnia się dobre wynagrodzenie i wszelkie wygody. Reflektantki zechcą zgłosić się na ulice Nowolipki Nr 26, mieszkania Nr 1. —15637—2—3

Potrzebny jest **LEKARZ** zaraz do osady Chorzele, gubernji Płockiej, gdzie może mieć stałej pensji rocznie od Rządu Rs. 300, a od mieszkańców Rs. 200. Bliższych wiadomości udziela miejscowy Aptekarz po osobistym przybyciu Lekarza. Listownie wiadomości nie udziela. —15645—2—3

Do Magazynu Mód i Nowości Władysława Kruszewskiego, przy ulicy Miodowej Nr 495, potrzebne są
PANNY
zdatne zupełnie do stroi i do sukien. —15699—2—3

Potrzebną jest
PANNA
podręczna do bielizny. Stare-Miasto Nr 17 nowy, stróż wskaże. —15721—2—3

PANNY
kompletnie uzdolnione podręczne i do nauki, potrzebne są do pracowni sukien i strojów damskich **Pauliny Landau** Nalewki Nr 41. —15453—4—6

Mężczyzna
wolny od wojska, znający język polski i ruski, biegły w rachunkach, obeznany z ekspedyturą i cokolwiek z buchhalteryą, poszukuje **zaraz** zajęcia w interesie handlowym. Adres K. Różycki Żórawia Nr 20. 15726—2—3

Do Handlu Win **S. Zięciakiewicza**, przy ulicy Elektoralnej Nr 30 nowy potrzebny jest
Uczeń dobrej konduity,
posiadający język niemiecki. Pierwszeństwo mają z prowincyi. —15708—2—3

REKOMENDACJA
Guwernantek, Guwernerów, Bon, Gospodyń, Panien Służących, A. Witkowska, Niecała Nr 8. —15207—6—6

Potrzebna jest na wieś o 9 mil od Warszawy do dwóch dziewczynek 10-cio letnich
Guwernantka
polka, posiadająca patent z ukończonych nauk w Instytucie Aleksandryjsko-Maryjskim, mówiąca płynnie po francuzku i uzdolniona do udzielania lekcji grania na fortepianie.— Wiadomość u właścicielki domu pod Nr 12, przy rogu ulicy Bednarskiej i Senatorskiej, w godzinach od 2 do 5 po południu 15429—3—3

OSOBA
uczęszczająca do Magazynu, może mieć mieszkanie za udoskonalenie w krawieczyznie. Ulica Tamka Nr 35, mieszkania 12. —15870—1—1

MAMKA
młoda, ze świeżym pokarmem, poszukująca miejsca, bez dziecka, jest u Akuszerki M. Romańskiej. Ulica Walców Nr 16 nowy. —15733—2—3

Papiery Listowe:
Rops Paper, Note Paper, nowy zupełnie **Ecossais**, z odpowiedniemi kopertami i kolorowemi Monogramami.
Bileta wizytowe litografowane i drukowane à la minute, także najmodniejsze **Bileta Repsowe,**
W SKŁADZIE
JULJANA MÜLLERA,
Ulica Senatorska Nr 18, wprost kościoła Ś-go Antoniego. —14739—4—6

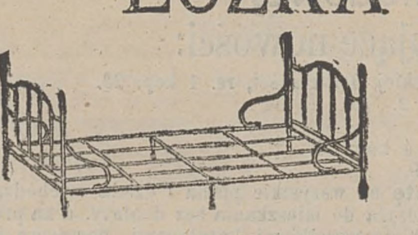
PROŚBY
i Tłómaczenia,
redaguje i uskutecznia biuro Radcy Honorowego Burby, w domu pod Nrem 533 na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala. —15871—1—6

PLAC
na Szmulowiznie, przy szosie Radzymińskiej, do sprzedania. Wiadomość na miejscu pod Nrem 21, w domu Sołtysa, u Józefa Wojciechowskiego. —15859—1—2

BARDZO TANIO!!!
Cztery Taborety orzechowe, rypsem krytе, są do sprzedania. Ulica Długa Nr 45, wprost Nalewek, w Magazynie Obuwia Jana Lubeckiego. —15893—1—3

Ktoby miał do sprzedania
DOM
w cenie od 20,000 do 30,000 rs., zechce dać wiadomość przy ulicy Nowy-Świat Nr 42, mieszkania 3, od godziny 4 do 6 po południu, bez pośrednictwa. —15621—3—3

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Te...
Podaje do publicznej wiadomości, że zagubione zostały następujące dowody:
1) Kupon od listu frachtowego Nr 9966, na przewóz sześciu beczek cementu z P... do Rożyszcz i dowód Nr 3482 na summę rs. 42 kop. 62, którą obciążony został towar wyższy.
2) Kupon od listu frachtowego Nr 9988 na przewóz 35 sztuk rzeczy domowych z P... gi do Proskurowa.
W skutek tego Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej wzywa znalazcę... wołanych dowodów o złożenie ich w Wydziale transportów tejże drogi żelaznej, nadmieniając, że powołane dowody przestały mieć swoją moc obowiązującą, o czem gdzie należy wiadomości zastrzeżenia poczynione zostały. 1—3 — 15862 —

ŁÓŻKA ŻELAZNE

Składane dla dzieci od **rs. 3 kop. 50.**
Także dla dorosłych od **rs. 4 kop. 50.**
Ozdobione mosiężnemi gałkami od **rs. 5,**
sprzedaje
Robert Ziegler,
ulica Długa w Hotelu Niemieckim.
5—6 — 13990 —

DO GŁÓWNEGO SKŁADU
KAWIORU


MIKOŁAJA ŻYŻYNA
przy ulicy Senatorskiej w domu W-go Piotrowskiego pod Nr 496.
Nadszedł pierwszy transport **Kawioru** świeżego Astrachańskiego grubo ziarnistego i prasowanego serwetowego, mało solonego oraz **Bałyka** wędzonego, z czem polecam się Szanownej Publiczności.—**MIKOŁAJ ŻYŻYN.** 3—3 — 15411 —

SKŁAD GŁÓWNY
Fabryki Żyrardowskiej
przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu Towarzystwa Dobroczynności pod firmą Hielle & Dittrich.
Pospieszą donieść, że z powodu nizkich cen ln... Fabryka Żyrardowska obniżyła ceny wielu swoich wyrobów lnianych, które też Skład Główny wzgl... dom kupującej publiczności ma zaszczyt polecić, zarazem nadmienić, że tak wszelkie wyroby po... czosznicze w wielkim wyborze posiada i takowe p... cenach fabrycznych sprzedaje; oprócz tego poleca Skład wielki wybór pikowych Kołder, jako i Prze... ścieradeł białych pół tuzina od Rs. 10—50 i wyżej.
WIELKI WYBÓR BIELIZNY MĘZKIEJ.
5—24 — 14553 —

Magazyn
Trumien Metalowych,
przy
FABRYCE LAMP I WYROBÓW METALOWYCH
Fryderyka Trelle,
Nowy-Świat Nr 1318 (76).
Ceny tychże trumien:
dziecinne od rs. 9 kop. 30, dla dorosłych od rs. 30 do 75 i 90 rubli. —14456—4—6

Bardzo tanio
Parasole deszczowe
w najlepszym gatunku i ozdobne wełniane od rs. 1 kop. 5 do rs. 3.—Jedwabne od rs. 3.40 do rs. 7.50. Ulica Żabia Nr 8. K. Szenberg. —15537—2—3

PLACE
różnej wielkości są do sprzedania lub do najęcia na składy. Wiadomość przy ulicy Widok Nr 2, u właścicielki. —15528—3—3

SKŁAD FUTER
Józefa Massejewskiego,
przy ulicy Podwal Nr 6.
Na nadchodzącą porę zimową, zaopatrzył... w znaczny wybór futer damskich i męskich gotowych; na skórki i w błamach jako ¾ błama lisów syberskich, wystarczające pod dużą szubę damską, od rs. 25. P... szopowe od rs. 45. Szuby szopowe od rs. ... Kurtki futrzane do polowania od rs. 18. P... ta bobry Amerykańskie od rs. 70. Palta... natowe z odnową bobry Amerykańskie od... 40. Skórki szopowe od rs. 1 kop. 20, s... ksy od rs. 2, tomaki od rs. 7 kop. 50 i...
Właściciel tegoż Magazynu wyjeżdża... jarmark, odbyć się mający w Łowiczu d... 21 b. m., gdzie zabiera z sobą znaczny d... futer gotowych i w skórkach. Handluj... prowincjonalnym, kupującym w większ... partjach, odstępuję rabat. —15432—2...

Obicia Papierowe
w najświeższych deseniach, w wielkim wyb... ze, oraz **Ceraty** wszelkiego rodzaju, w Skł... dzie pod firmą
W. Muszewski
dawniej **J. ROŻAŃSKI.**
Ulica Długa Nr 30, pałac W-go A. Dücke... wprost Hotelu Polskiego. —13396—12—...

Dom Zleceń
ROLNICZO-HANDLOWY
M. SOKOLNICKI

WROCŁAW (Breslau), Alte Taschen-Strass Nr 17, vis a vis Liebichs-Hoche

Dostarcza wszelkich artykułów służących do zaspokojenia potrzeb do **rolnictwa, przemysłu i gospodarstwa domowego** (nasion, nawozów sztucznych węgli kamiennych, machin rolniczych i przemysłowych etc., etc.) uskutecznia **sprzedaż**, oraz **kupno** produktów; **inkasuje** weksle—i w ogólności załatwia komisowo **każdego rodzaju interesa** na tutejszym placu. 3—3 — 15660 —

Student Uniwersytetu,

Rossjanin, życzy sobie udzielać lekcje. Uprasza się zostawić adres u Szwajcara Uniwersytetu pod literami L. T. —15712—2—3

Magazyn obuwia damskiego
Józefa Kwiatkowskiego

przeniesiony z Krakowskiego-Przedmieścia na Nowy-Świat Nr 42 za wodociągiem drugi dom dostać można obuwia każdgo gatunku, po cenie zniżonej, są także maszyny do sprzedania szewckie, z powodu braku miejsca, jest garnitur mebli palisandrowyck, kanapa, 6 krzeseł, 2 fotele i stół, w dobrym stanie, z pokrowcami białemi. —15451—2—3

Bla PP. Krawców

najnowsze Maszyny do obszywania dziurek od guzików i zwyczajnego szycia,

poleca

Najdawniejszy Skład Maszyn do szycia

Ostrowskiego i S-ki

Ulica Senatorska Nr 22, naprzeciw kościoła Ś-go Antoniego. — 15715—1—3

W Składach Węgli Kamiennych i Drzewa
A. KRASNODĘBSKIEGO,

1-szy przy rogu ulicy Kruczej i Wilczej Nr 11 i 14, 1

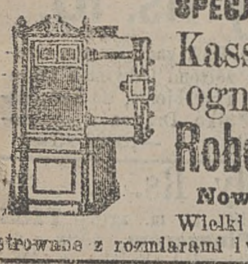
2-gi przy ulicy Obożnej za domem Karasia Nr 3.

Sprzedaje się: za korzec węgla zagranicznego w najlepszym gatunku po rs. 1; za korzec krajowego po kop. 90;—biorącym więcej jak korcy 10, odstępuje po kop. 5 na korcu. Sążeń drzewa sosnowego rs. 13. Odstawa natychmiastowa w skrzyniach zamkniętych. —15543—3—6

Ceny zniżone Węgla

w Składzie **Adolfa Kozickiego.** Ulica Twarda Nr 29.—Tamże potrzebny **PISARZ z kaucją.** —15722—2—4

SPECJALNA FABRYKA



Kass żelaznych ogniotrwałych
Roberta Bothe

Nowy-Świat Nr 33.

Wielki wybór. Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą. 15—18—12967

Nowo otworzony Specjalny Warsztat Mechaniczny Hermana Grodzieńskiego

ulica Leszno Nr 36.

Przyjmuje obstalunki i reparacje maszyn wszelkiego rodzaju. Wykonywa jaknajpraktyczniej i spiesznie. Ceny możliwie nizkie. —15266—4—12

Życzący

Stołować się prywatnie,

raczą się zgłosić do domu Nr 1, przy ulicy Widok, mieszkania Nr 16. —15657—2—3

O nauce kroju.

Naukę kroju sukien damskich, niepowinniśmy czerpać z ksiąg, w których są umieszczone żurnale wyszłe przed kilku laty, na cóż się przydać mogą, gdyż żurnal dziś przysłany z Paryża, za tydzień wychodzi z mody, następuje drugi i znów potrzebuje zupełnie innego obliczenia. A zatem, nauka żurnali umieszczona w książce na nic się nie przyda. Potrzeba mieć naukę połączoną z modelami świeżo wychodzącemi, której ja tylko udzielam, a na dowód, panie uczące się u mnie krają suknie z moich materji, czego żaden nauczyciel nie jest w możności uczynić, z powodu że niema nauki, aby była tak wydoskonaloną i ułatwioną, jak przezemnie napisana, oryginalnie i wykładana. Kurs dwutygodniowy rs 6. Wykład kroju kop. 50, ulica Długa Nr 32, **A. Gałecka.** —15058—3—3

NAUKA SZEWCTWA DLA KOBIET.

Niniejszem ogłaszam, iż do swej Pracowni przyjmuję **Uczennice,** którym udzielam Lekcje Szewctwa. O warunkach można się dowiedzieć w Pracowni Kobiecej Obuwia Damskiego, przy ulicy Leszno pod Nrem **7.**

Przytem nadmieniam, że p. Marja Wasilewska, cały kurs Szewctwa ukończyła u mnie i jako Nauczycielka w „Stowarzyszeniu Pracy Kobiet“ we Lwowie possadę otrzymała.

Leopoldyna Nassius. —14600—4—4

ORYGINALNE AMERYKANSKIE

Wheelera i Wilsona

Maszyny do szycia,

uznane w kraju naszym od lat 15-stu jako **najdoskonalsze,** przez żadne **naśladowania** dotąd niedościgniete, poleca się w cenie od rs. 50. Nowo wynalezione Nr6 i 7 Maszyny powyższej fabryki dają się zastosować do każdego rodzaju szycia na najgrubszych skórach, suknach i muślinach.

Jedyny Skład tych Maszyn znajduje się przy ulicy **Rymarskiej Nr 8.**

Tamże znajduje się wielki wybór **Maszyn** do szycia systemu **Singera,** jakoteż ręcznych maszyn do szycia Biorącym do dalszej odsprzedaży odstępuje się stosowny rabat. 20—24—6265

Fabryka Tabaczna

„PROGRES“
w St. Petersburgu.

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż otworzyła w Warszawie na ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 61 wprost Resursy Obywatelskiej Magazyn swoich wyrobów, jako to: Tytoniu i Papierosów, które poleca Szanownej Publiczności swą dobrocią. Dla PP. Dystrybutorów odstępuje się stosowny rabat. 10—12—14311

Jest do sprzedania

Szal francuzki nowy, Materji zielonej łokci 21 i Łóżko

jesionowe duże. Ulica Trębacka dom Szteinkelera, na lewo w oficynie, na 1-m piętrze, Nr mieszkania 8. —15546—2—3

Srebra i 2 Zegarki

złote, są do sprzedania w lokalu Nr 6, domu Nr 97, wprost kolumny Zygmunta. —15561—3—3

Z dniem dzisiejszym otwartą została w domu przy ulicy Freta, pod Nr 35

PRACOWNIA
Wyrobów Pończoszniczych, Haftów i znaczenia bielizny.

Polecając ten zakład łaskawym względom Szanownej Publiczności, śmiało zapewnić mogę, że wszelkie obstalunki, jako też gotowe roboty, przy sumiennych cenach, odznaczać się będą prawdziwie artystycznem wykończeniem, o czem Szanowną Publiczność naocznie przekonać się może.

6—6 — 14990 — **Z uszanowaniem A. KORSAK.**

1,500 Rs. Kaucji.

Młody człowiek, familijny, wychowaniec tutejszego Uniwersytetu, i mający stałe tu zajęcie, życzy sobie przyjąć zarząd domu; oprócz kaucji może złożyć poręczenie i rekomendację znanych osób. Wiadomość w Rekomendacji Nauczycieli Marji Dąbrowskiej Nr 7 Krak.-Przedmieście. —15577—2—3

LA VELOUTINE
(WELUTYNA)

jestto proszek ryżowy oprawiony bizmutem,

wywiera więc zbawienny wpływ na skórę,

przylega, do twarzy a nie jest widoczny,

skutkiem czego, nadaje płci świeżość naturalną.

Wynalazca **KAROL FAY.**

POMMADE SATIN
(POMADA ATŁASOWA.)

nadaje skórze rąk giętkość, gładkość i zabezpiecza ją odmrożeniami od wszelkich uszkodzeń wynikających skutkiem mrozu.

9, ulica de la Paix. — W PARYŻU.

Przy drodze żelaznej Warszawsko-Petersburgskiej pomiędzy Łapami i Białymstokiem w folwarku Niewodnicy, od 1-go Października r. b. będzie do sprzedania narybek karpi, gatunku karpi królewskich czyli Lustrzeń — cenionych z dobrego smaku i prędkiego wzrostu. —15682—1—3

Sznury Watowę

do zakitowania okien, z tej samej fabryki, która przez lat dwadzieścia kilka istniała na Działyńskiem, a obecnie przy ulicy Pańskiej Nr 61 nowy. —15836—1—3

Z powodu zmiany okoliczności, jest do sprzedania zaraz

KAWIARNIA,

w bardzo dobrem miejscu, przy ulicy Dzikiej pod Nrem 6, wiadomość na miejscu. —15858—1—2

Za rs. 30

do sprzedania **Fortepian.** Wiadomość ulica Bednarska Nr 15 u właścicielki tegoż domu. Tamże potrzebny **Francuz** do konwersacji. 1—3—15883—

RS. 3,750,

do wypożyczenia na pewną hypotekę domu w Warszawie lub posiadłość ziemską w tutejszej gubernji,—pośrednictwo osób trzecich wyłącza się. Adres znajduje się w sklepie z cygarami, obok apteki, wprost kościoła Ś-go Aleksandra. —15565—1—3

Fortepian

o pół siódmej oktawy, z fabryki Bucholtza, do sprzedania za cenę umiarkowaną. Wiadomość na ulicy Sewerynów, nad gimnastyką Majewskiego, w mieszkaniu Paśkiewicza. —15884—1—3

Do sprzedania za rs. 75

Garnitur Mebli

mahoniowych, kryty rypsem szafirowym, mało używany, nowego fasonu. Wiadomość ulica Pańska Nr 41, lokalu 8, na 2 m piętrze. —15877—1—3

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania za przystępną cenę:

Kozeta, 6 Krzeseł

wyplatanych, nowych, **3 Stoliki.** Ulica Widok Nr 11, stróż wskaże. —15869—1—3

Nauczycielka śpiewu

mająca odpowiednie świadectwo Inst. Muzycz. z kursu wyższego, pragnie się umieścić na wsi, jako nauczycielka śpiewu na przystępnych warunkach. Rekom. Naucz. Nowy-Świat Nr 53. **M. S.** —15881—1—1

NAUCZYCIELKI

polki i cudzoziemki, **Nauczyciele** na godziny, **Guwernerzy** cudzoziemcy, oraz **Bony** francuzki i niemki są do umieszczenia. Potrzebny jest zaraz **Nauczyciel** do języka ruskiego i matematyki z upoważnieniem. Rekomend. Nauczycielska Nowy-Świat Nr 53 M. S. —15880—1—1

NIEMKA

żądaną jest na demi-place, do dozoru panienek. Wiadomość od godziny 3-ej po południu. Nowomiejska Nr 14 lokalu 6-ty. —15891—1—2

Potrzebną jest

Bona Niemka do dwojga dzieci nie wymagających tak wiele zajęcia lecz z warunkiem aby umiała szyć na maszynie i wolne chwile poświęcała temu zajęciu i oraz potrzebne są panienki do nauki szycia i kroju. Ulica Obożna Nr 6 nowy, mieszkania Nr 8 pierwsze piętro. 1—1 —15852—

Student Uniwersytetu

życzy sobie udzielać lekcje, albo też korrepetycje z przedmiotów gimnazjalnych, jak w zakresie realnym tak i klassycznym, nie wyłączając języków nowożytnych. Adres proszę składać w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. P. R. 1—3 —15867—

PANNA

z dyplomem Petersburskiego Instytutu, życzy dawać lekcje po domach, wykład w języku rossyjskim. Wiadomość ulica Twarda Nr 6, mieszkania 11, z rana do 12 godziny. —15851—1—3

100 biletów wizytowych kop. 60.

Ważna wiadomość dla Szanownej Publiczności, nowootworzony

SKŁAD
GALANTERYJNY

przy ulicy Przejazd Nr 9, dom W. Naimskiego. Poleca się znacznym wyborem krawatów, Kołnierzyków i Mankietów, Portmonetek, Woreczków, Sakwojaży, Albumy, Nessery, Spinki, oraz Wyroby Platerowane i ze srebra francuzkiego w najgustowniejszych fasonach, wielki wybur kapeluszy filcowych męzkich i damskich, Parasole deszczowe po cenach niepraktykowanych. **W. Dubrowicz et Comp.**

100 biletów wizytowych kop. 60. —15875—1—12

Sprzedaje się:

Fisharmonja Sztutgardzka Traüzera journal pour tout od 1864 roku.—**Tygodnik Illustrowany** od 1860 do 1864 r.—**Wędrowiec** za 1875 r. z dodatkiem kilku dziełek podróży i Encyklopedji ogólnej wiedzy ludzkiej, a także rozmaite żurnale, dziełka we francuzkim i polskim języku i ksiąg naukowych i Medycznych w ruskim języku. Róg Brackiej i Nowogrodzkiej Nr 1, mieszkania 10. —15878—1—3

Wiadomość dla Rzeźbiarza

Potrzebny jest Rzeźbiarz Czeladnik udoskonalony w swoim fachu, do prowadzenia warsztatu i przyjmowania robót. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 33, dom pod Jelonkiem.—Tamże **Maszyna do szycia** Growera i Bakiera, do sprzedania. —15885—1—2

UKRAINA

Folwark mały włók 4 do 7 o milę od stacji Nowo-Mińsk położony z lasem łąkami zabudowaniami do sprzedania, wiadomość na miejscu adress w sklepie W-go Szuwalskiego naprzeciwko Zygmunta. 1—3—15833—

KROJU SUKIEN

damskich, podług metody rzeczywiście francuzkiej, wyucza z całą sumiennością w 14 lekcjach Kostecka w pracowni swej pod Nr 15 przy ulicy Bednarskiej. —15872—1—3

Do sprzedania

Garderoba męzka

cywilna i wojskowa, również kilka **Sukien** damskich, **Paltocik** syberynowy i Chirurgiczne instrumenta, przy ulicy Wiejskiej Nr 10, w ogrodzie w pałacu na 1-m piętrze. —15853—1—3

Do Sprzedania:

Kanapa mahoniowa szajbowana, takież sześć krzeseł, 2 wielkie obrazy olejne, sztychy, lampa nowa salonowa, książki francuzkie (romanse nowsze) w ładnej oprawie, algierka męzka, podbita skunksami. Wiadomość na Nowym Świecie Nr 28 nowy, mieszkania Nr 12, rano do 11-ej lub od 3-ej do 5-ej. —15886—1—1

Do sprzedania:

ulica Nowogrodzka Nr 36 nowy. **Powóz** zdatny do podróży parokonny za rs. 75. **Bryczka** na resorach vel wolant mało używany za rs. 75. **Koń** wałach kasztanowaty lat 5 za rs. 75. —15860—1—3

Sprzedaje się

KARETA

dwuosobowa, za rs. 125, róg Kruczej i Jerozolimskiej Alei, domu Nr 21, mieszkania 1. —15856—1—3

W domu Nr 7/1666a przy ulicy Mokotowskiej w bardzo przyjemnem miejscu 5 pokoi, kuchnia na dole 2 piwnice drwalnia Ogród obszerny do wynajęcia każdego czasu lub od 1-go Października 1876 do 15 Lipca 1877.— wiadomość przy ulicy Pawiej pod Nr 2/2325 Nr mieszkania 13. 1—3 —15863—

MIESZKANIE:

z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do wynajęcia od Ś-go Michała. Dwa Pokoje z balkonem przedpokojem w którym jest żelazna kuchenka oraz piwnica, komórka i góra wspólna za rubli 150 rocznie, nadmienia się, że mieszkanie to jest suche i ciepłe. Wiadomość w temże mieszkaniu na 1 piętrze, gdzie balkon róg Chmielnej i Brackiej Nr 19. —15894—1—2

Do odnajęcia

od 1-go Października na kwartał a może i na dłużej: salka, pokój sypialny z meblami i kuchnia. Warunki bardzo przystępne. Nowy-Świat Nr 12 w oficynie, od lewej strony podwórza drugie drzwi na lewo, wejście na prawo. —15874—1—1

MIESZKANIE

jest do wynajęcia od Ś-go Michała do Ś-go Jana przy ulicy Siennej Nr 11, składające się z **dwóch pokojów**, alkowy, kuchni, wygódki i piwnicy za rs. 130. Odźwierny Stanisław wskaże. —15873—1—3

Salon i Pokój

umeblowane, zaraz do wynajęcia. Aleja Jerozolimska Nr 25, w 2-giej bramie 2-gie piętro na prawo. —15749—2—3

Mieszkania

na przedmieściu Warszawy w Alei Powązkowskiej, w Gminie Powązki w Izabelinie do najęcia każdego czasu:

Cena roczna:

3 Pokoje i Kuchnia (8 okien) Rs. 160.
2 Pokoje i Kuchnia (3 okna) Rs. 60.
1 Pokój i Kuchnia (3 okna) Rs. 60.
1 Pokój i kuchnia (2 okna) Rs. 36.

Ogród, warzywo, nabiał, pieczywo, mięso i t. p. wygody życia są w miejscu. Wiadomość tamże u Ogrodnika, lub u Właściciela ulica Nowy-Świat Nr 19, mieszkania Nr 3. —15415—2—3

Przy ulicy Bielańskiej Nr 8, jest do wynajęcia od 1-go Października 1876 r.

DWA POKOJE

z meblami na 1-m piętrze. Wiadomość na tymże piętrze, mieszkania Nr 3. —15648—2—3

APARTAMENT,

składający się z 5-ciu pokoi i kuchni, z kompletnem eleganckiem umeblowaniem, jest do wynajęcia zaraz za cenę, rs. 75 miesięcznie, może być wynajęty do Ś-go Jana. Wiadomość na miejscu, na rogu Marszałkowskiej i i Alei Jerozolimskiej Nr 25, dom Markoniego, stróż wskaże. —15711—2—3

POKOIK

przy familji (z kuchni wchód), ze stołem lub bez, zaraz do wynajęcia. Wiad. Stare-Miasto, Nr domu 7 nowy, 1-e piętro od frontu.—Tamże może być wynajęty **Pokój z meblami** dla kawalera lub Emeryta. —12995—17—0

LOKAL

złożony z trzech pokoi, przedpokoju i kuchni, świeżo wyrestaurowany, do wynajęcia w każdym czasie przy ulicy Bednarskiej Nr 20. —15406—3—3

Od Ś-go Michała
elegancko umeblowane

MIESZKANIE,

składające się: z saloniku, dwóch pokojów, kuchni i innych wygód, do odstąpienia za przystępną cenę, przy ulicy róg Brackiej i Widok Nr 2 domu, mieszkania 13, na dole. —15507—3—6

Do wynajęcia od 1 Października 1876 r. **po cenie nader przystępnej**

LOKAL

na dole, składający się z 4 pokoi, przedpokoju i kuchni z dwoma wejściami, elegancko urządzony i najwykwintniejszemi tapetami wyklejony. Wiadomość, ulica Lipowa Nr 3, niedaleko Oboźnej. —15395—4—7

Mieszkanie

składające się z dwóch pokoi i kuchni, z umeblowaniem skromnem lub bez, do najęcia rocznie lub półrocznie, od dnia 1-go Października 1876 roku. Ulica Bracka Nr 6. —15558—3—3

Trzy odrestaurowane 1, 2 i 3 pokojowe

LOKALE

w każdym czasie i kilka od 1 Października do wynajęcia Twarda Nr 36. —15191—6—6

Pokój kawalerski

umeblowany, suchy, miły i ciepły, przy familji bezdzietnej, z osobnem wejściem, do najęcia od 1 Października r. b. za umiarkowaną cenę. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr 14 na 2 piętrze od frontu, mieszkania Nr 7, naprzeciw Apteki. —15523—3—3

POKÓJ

od frontu, z osobnym wchodem, usługą, meblami i opałem, jest do wynajęcia od 1 Października. Ulica Sliska Nr 4/5, mieszkania 8, na 2-m piętrze. —15702—2—3

Do najęcia każdego czasu lub od Ś-go Michała, przy ulicy Chmielnej, tuż przy Nowym-Świecie, w domu Nr 1/1260B

APARTAMENT,

ośm pokoi, przedpokój i kuchnia, oraz **Sześć Pokoi** na 1-m piętrze od frontu, z doskonałym rozkładem, do lokalów tych dodane będą dwie piwnice, pralnia, góra, stajnia i wozownia,—w tymże domu są do wynajęcia **4 i 2 Pokoje** z kuchniami i przedpokojami w oficynie. Wiadomość u zarządzającego domem. —15740—3—6

Na ulicy Hożej pod Nrem 16/1645A, naprzeciw ogrodu W-go Kronenberga, do wynajęcia w każdym czasie lub od 1-go Października 1876 roku

LOKALE

świeżo wyrestaurowane, 6 Pokoi z przedpokojem, pasażami, kuchni, piwnicy, na 2-m piętrze od frontu, za 625 rs. rocznie.—3 Pokoje z przedpokojem, kuchnią, spiżarką, wygódką, ze zlewami, za 250 rs. rocznie. Schody są oświetlone gazem, na 3 piętrze. —14668—5—5

Dwa Pokoje

są do najęcia, przy ulicy Długiej Nr 32 wprost Hotelu Polskiego, na drugiem piętrze od frontu, od 1 Października. —15057—2—3

Do wynajęcia

od 1-go Października:

Trzy Pokoje, przedpokój i kuchnia.
Dwa Pokoje, przedpokój i kuchnia.
Jeden Pokój.

Ulica Złota Nr 10, wiadomość w mieszkaniu Nr 19. —15516—2—3

Do wynajęcia do d. 8 Lipca 1877 r.

MIESZKANIE

elegancko umeblowane składające się z salonu, 4 pokoi, przedpokoju i kuchni, na pierwszem piętrze z 2-ma balkonami, w domu posiadającym gaz, wodociąg, zlewy i waterklozety. Bliższa wiadomość Hoża Nr 10b. —15142—5—6

DWA POKOJE,

kawalerskie, świeżo wytapetowane, są do wynajęcia od 1-go Października pod Nrem 7 nowym, przy ulicy Piwnej, w blizkości Krakowskiego-Przedmieścia, na 2-m piętrze od frontu, za rs. 150 rocznie. Wiadomość tamże. —15739—2—3

Na Lesznie jest do wynajęcia od S-go Michała

Mieszkanie,

dla kawalera wspólnie z kawalerem, może być z praniem i usługą. Wiadomość ulica Senatorska Nr 7 nowy u Stróża. —15691—3—3

RÓŻNE

LOKALE,

urządzone z wszelkim komfortem, oraz obszerny **Sklep z mieszkaniem,** są do wynajęcia od Ś-go Michała w **Hotelu Angielskim** przy ulicy Wierzbowej, w domu nowo wybudowanym. Wiadomość na miejscu w Kantorze Samuela Lewenberga. —15359—6—6

Do wynajęcia od 1 Października 1876 r.

Różne Lokale,

a zarazem **Sklep** wraz z mieszkaniem. Wiadomość drugi dom od Chłodnej przy ulicy Wroniej, pod Nrem 26 nowym. —15043—3—

Mieszkanie z życiem i fortepianem,

dla instytutek muzycznych lub innych osób porządnych i wykształconych, na Krakowskiem-Przedmieściu przy obywatelskiej rodzinie zamieszkałej dla wychowania własnych dzieci, **konwersacja** francuzka i niemiecka zapewnia się, bliższa wiadomość przy ulicy Śliskiej Nr 6, mieszkania Nr 14 w godzinach poobiednich, tamże jest do odstąpienia **maszyna** do szycia. —15761—2—3

Pokoje z meblami,

razem lub osobno każden, do najęcia ze wszystkiemi wygodami. Chmielna Nr 33, mieszkania 4, 1-e piętro. —15780—2—3

Do najęcia od 1 Października

MIESZKANIE

trzy pokoje, przedpokój i kuchnia. na 1-m piętrze od frontu, na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 67 nowy. Wiadomość tamże, w sklepie W-go Pawlika. —15768—2—3

Jest do wynajęcia od Ś-go Michała

MIESZKANIE

składające się z dwóch pokoi i kuchni za rs. 160 rocznie, przy ulicy Chmielnej Nr 72 nowy. Wiadomość przy ulicy Erywańskiej Nr 3 nowy, w warsztacie kowalskim. —15754—2—3

MIESZKANIE

złożone z dwóch pokoi i przedpokoju, z meblami lub bez i usługą, jest do wynajęcia od dnia 1-go Październiku r. b., w domu Nr 27, przy ulicy Ś-to Krzyzkiej, mieszkanie miejscowy stróż wskaże, o warunkach zaś najmu, dowiedzieć się można w domu Nr 4, przy ulicy Sliskiej, w mieszkaniu Nr 2. —15807—2—3

Do najęcia każdego czasu

DWA POKOJE,

od frontu. Wiadomość ulica Bednarska Nr 15, u Właścicielki. —15882—1—3

Jest do wynajęcia w każdym czasie

POKÓJ

duży z meblami lub bez takowych. Ulica Zakroczymska Nr 9 nowy, 1-e piętro w oficynie Nr mieszkania 18. —15876—1—3

W domu Nr 1654F (10A nowy), przy ulicy Hożej, jest do wynajęcia od dnia 1 Października 1876 r.

JEDEN POKÓJ,

na 1-m piętrze, z oddzielnem wejściem, za cenę umiarkowaną. Wiadomość u Rządcy domu. —15887—1—3

Do odnajęcia od 1-go Października 1876 do 1-go Lipca 1877 r.

MIESZKANIE

składające się z jednej sali obszernej i dwóch przyległych pokoi, na 2-m piętrze od frontu, ulica Bielańska Nr 8. —15855—1—1

Żądanym jest

POKÓJ

przy familji dla osoby dobrze wychowanej. Adresa pod literą A. M. proszę złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —15579—1—2

POKOIK

do wynajęcia od 1-go października r. b: dla jednej osoby ze wspólnym przedpokojem, może być z usługą i opałem. Sienna Nr 2 mieszkania 6 i 7. 1—2—15842—

U Akuszerki E. P.

ulica Żórawia Nr 5 nowy, jest osobny **Pokoik** dla osób spodziewających się odbyć słabość, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę; wynagrodzenie podług możności. —15734—2—3

Jest do sprzedania

Sklep z Wiktuałami.

Bliższa wiadomość na ulicy Bednarskiej w domu pod Nrem 7 nowym, w tymże sklepie. —15729—2—3

Jest do odstąpienia

Sklep Wiktuałów,

z dobrem powodzeniem, każdego czasu, przy ulicy Chmielnej Nr 20. —15718—2—3

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

Sklepik z Wiktuałami

i **wyrobami Powroźniczemi,** w bardzo korzystnem miejscu, przy ulicy Marjensztad Nr 9 nowy. —15643—2—3

Sklep do sprzedania zaraz,

duży, oświetlony gazem, z dwoma Wystawami, z Urządzeniem na pieczywo, ciasta, dystrybucje i inne drobiazgi, z miejscem wyrobienem. Ulica Trembacka Nr 12. —15680—2—3

Do sprzedania

Sklep z Wiktuałami,

komorne nie drogie, powodzenie dobre, piszący może być Rządcą domu, tamże wiadomość, Browarna Nr 18. —15526—2—2

Z powodu słabości zdrowia jest do sprzedania zaraz

Sklep Wiktuałów

z Dystrybucją,

przynoszący dobry procent. Wiadomość na miejscu. Marszałkowska Nr 50. —15671—2—

Sklep Wiktuałów

jest do odstąpienia. Wiadomość Ś-to Krzyzka Nr 10. —15764—2—3

Jest do wynajęcia zaraz

SKLEP

z obszerną piwnicą do 1 Stycznia 1877 r. za rs. 40, trzy pokoje i kuchnia również do 1 Stycznia za rs. 60, wiadomość: ulica Freta Wązka Nr 42, stróż wskaże. —15508—3—3

Z powodu interesów familijnych jest do odstąpienia

SKLEPIK,

przy ulicy Ś-to Jerskiej obok Fabryki dawnej Ewansa w bardzo korzystnem miejscu. —15704—2—3

Przechodząc przez ulicę Szpitalną, Plac Warecki ulicę Ś-to-Krzyską, Jasną i Plac Zielony zginął:

KRZYŻYK SREBRNY

z łańcuszkiem takimże i lornetką. — Uprasza się łaskawego znalazcę o oddanie tej pamiątki za stosownem wynadgrodzeniem do Szwajcara Hotelu Maringe. —15888—1—3

Nagrody Rs. 10.

temu, kto odprowadzi PSA zaginionego, białego Cetra, z uszami żółtemi i dwiema takiemiż plamami na boku i grzbiecie, do Dowódzcy 4-go Szwadronu Pułku Dragonów w Koszarach Kirassjerskich. —15629—3—3

Nagrody Rs. 5.

We Środę dnia 1 (13) t. m. zginął **PIES** z rassy angielskich **Pinczerów,** żółty z siwemi włosami; na szyi miał obróżkę z żółtej skóry z blachą i napisem: **Box au Général Sierżpoutowski.** Kto odprowadzi tego psa na Zielony plac, dom Kapłana, do Jenerała Sierzputowskiego, dostanie powyższą nagrodę. —15805—2—3

W dniu 2 (14) to jest we Czwartek po południu o 4, z domu Nr 496 przy ulicy Miodo- zginął

Pies rassy Ceter,

czarny podpalany, Miał na szyi obrożę nowzilbrową, podszytą czerwoną skórą, z tabliczką 1876 r. Łaskawy znalazca zechce go odprowadzić do Magazynu L. M. Lilpopa przy ulicy Senatorskiej za nagrodą. —15759—2—3

W Drykarni „Kurjera Warszawskiego"—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою